VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa spółdzielczego (nr 37)**

z dnia 23 kwietnia 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa spółdzielczego (nr 37)

23 kwietnia 2015 r.

Komisja Nadzwyczajna do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa spółdzielczego, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Gosa (PSL)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie poselskich projektów ustaw – Prawo spółdzielcze (druki nr 980 i 1005) – kontynuacja.

W posiedzeniu udział wzięli: **Dorota Bortnowska** dyrektor Departamentu Mieszkalnictwa Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju wraz ze współpracownikami, **Jacek Werner** radca ministra w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Karol Bernat** radca prawny w Banku Polskiej Spółdzielczości S.A. i Krajowego Związku Banków Spółdzielczych, **Alfred Domagalski** prezes Zarządu Krajowej Rady Spółdzielczej, **Iwona Drozd-Jaśniewicz** główny specjalista w Związku Rewizyjnym Spółdzielni Mieszkaniowych RP, **Jaromir Gazy** prezes Zarządu Krajowego Stowarzyszenia Spółdzielców „Nasze Mieszkania" wraz ze współpracownikami, **Piotr Huzior** prezes Zarządu Związku Rewizyjnego Banków Spółdzielczych im. Franciszka Stefczyka w Warszawie, **Krzysztof Kokoszkiewicz** doradca Zarządu Krajowego Związku Rewizyjnego Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych, **Janusz Okurowski** wiceprezes Zarządu Głównego Krajowego Związku Lokatorów i Spółdzielców, **Paweł Pelc** radca prawny w Krajowej Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej, **Jan Sułowski** prezes Zarządu Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych, **Robert Wieliczko** prezes Zarządu Dolnośląskiej Rady „Społem" we Wrocławiu,: dr **Marek Stańko**, prof. dr hab. **Małgorzata Wrzołek-Romańczuk** i dr hab. **Piotr Zakrzewski** eksperci Komisji oraz prof. dr hab. **Krzysztof Pietrzykowski** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Leszek Jasiński**, **Michał Madaj** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Monika Bies-Olak**, **Maria Iwaszkiewicz** i **Krzysztof Karkowski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, pierwsza dobra informacja, jest kworum, tak więc zaczynamy. W sposób oficjalny witam bardzo serdecznie panie i panów posłów, naszych gości, legislatorów, ekspertów, sekretariat Komisji.

Drodzy państwo, jeżeli chodzi o nasze procedowanie na wiodącym druku nr 980, to jesteśmy przy art. 163. Można zajrzeć sobie do urobku. Zgodnie z numeracją nadaną przez nasze Biuro Legislacyjne mamy art. 117. Chcę przypomnieć, że dużo uwagi, dużo dyskusji poświęciliśmy na omówienie ewentualnych uwag i propozycji do art. 164 z druku nr 980. Zaproponowaliśmy poprawki do druku nr 980 uwzględniające również tę dyskusję i sugestie, które padły na poprzednim naszym posiedzeniu, co do redakcji art. 164. Państwo otrzymaliście poprawki podpisane przez 3 osoby. Bardzo proszę, przechodzimy do art. 164. Pan poseł Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Propozycja brzmienia tego artykułu – tutaj oczywiście nie ust. 1 tylko „Krajowa Rada Spółdzielcza" i w punktach wypisane jej kompetencje. Jednocześnie jest propozycja skreślenia ust. 2. To była ta dyskusja, że nie można być jednocześnie reprezentantem pracowników i pracodawców w Komisji Trójstronnej. Zresztą Komisja Trójstronna tego nie przewiduje. Trzeba naciskać przy nowej

ustawie dialogowej o wpisanie ewentualnie Krajowej Rady Spółdzielczej jako organu doradczego. Jest propozycja skreślenia ust. 3 w tym zakresie. W związku z tym art. 164 przyjąłby taką postać, że byłoby bez ustępu: „Krajowa Rada Spółdzielcza" i wymienione jej kompetencje zgodnie z przedłożoną poprawką do druku nr 980.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Czy są uwagi? Państwo legislatorzy – proszę bardzo.

Legislator Monika Bies-Olak:

Mamy wątpliwości co do skreślenia ust. 3. Co się będzie działo ze spółdzielniami niezrzeszonymi w związku spółdzielczym? Wydaje nam się, że ten przepis był potrzebny. Poddajemy to pod państwa rozwagę.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo proszę – kolejne głosy. Pan prezes Kokoszkiewicz.

Doradca Zarządu Krajowego Związku Rewizyjnego Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych Krzysztof Kokoszkiewicz:

Dziękuję bardzo. Szanowna Komisjo, ja chciałbym jeszcze dopytać w tej sprawie, o którą zapytała pani legislator. Jakie były intencje skreślenia ust. 3? Jego istnienie tak rozumiałem i tak on funkcjonował w praktyce, że regulował sprawy prosto – do spółdzielni zrzeszonych w związek uprawnienia ma związek, a do spółdzielni niezrzeszonych Krajowa Rada. Teraz – moim zdaniem – powstanie luka prawna, bo nie będzie wiadomo, kto te funkcje ma wykonywać w stosunku do spółdzielni. W urobku, czyli w przepisach wcześniejszych są takie zapisy, które wskazują, że Krajowa Rada, ale wydaje mi się, że w tej części powinien być taki zapis generalny, po prostu jest potrzebny. Może się mylę, ale chciałbym znać intencje.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, już tłumaczę. Nie wiem, jak to się stało, wkradł się jakiś chochlik. Miał być skreślony ust. 2 a nie ust. 3. Nie wiem, jak to się stało. To jest na zasadzie autopoprawki. Dopiero zwróciłem uwagę. Absolutnie macie państwo rację. Jest propozycja skreślenia ust. 2. Oczywiście poprawimy tutaj tę pomyłkę. Bardzo proszę – pan profesor.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pietrzykowski:

Mam uwagę do propozycji skreślenia w art. 164 ust. 1 pkt 1 przymiotnika „polski". Pojęcie ruchu spółdzielczego, które bodajże tutaj w tym przepisie po raz pierwszy się pojawia, to jest pojęcie międzynarodowe z natury rzeczy. Ruch spółdzielczy jest pojęciem, które dotyczy właściwie całego świata, dlatego oczywiście Krajowa Rada Spółdzielcza może reprezentować polski ruch spółdzielczy a nie ruch spółdzielczy w ogóle.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję. Głosy na poprzednim posiedzeniu Komisji były takie, również państwa legislatorów, że „polski" nie jest potrzebny, ale skoro autorytet, pan profesor, wypowiada się tutaj w ten sposób, to może zostawmy to. Proszę bardzo – pan poseł Smoliński.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam kilka uwag. Pierwsza uwaga. Myślę, że rzeczywiście pan profesor ma rację, że trzeba dokładnie określić, że reprezentujemy polski ruch spółdzielczy, bo bez tego można by się wtedy wypowiadać w imieniu całego światowego ruchu, a nie do tego zmierzamy, chyba że taki mamy cel, ale wtedy musimy to jasno powiedzieć, że Krajowa Rada będzie mogła również wypowiadać się w imieniu ruchu spółdzielczego światowego.

Druga sprawa. W pkt 12 wprowadzamy z powrotem to, że wykonuje „zadania przewidziane w ustawie oraz w statucie". Dotychczasowy zapis prawa spółdzielczego był taki: „w ustawie, w innych ustawach oraz zleconych przez Kongres". Jaki jest cel dokonania tej zmiany? Rozumiem, że Kongres mógł doraźnie określać jakie sprawy, które będą zlecone, natomiast jak ustalamy, że w statucie, to jest to jakieś ograniczenie, że najpierw musi być w statucie. To wszystko, co jest zapisane w statucie, praktycznie może kompletnie też wywrócić to, co mamy zapisane w ustawie. Jeżeli statut zostanie zarejestro-

wany przez sąd, to może przewidywać dowolne rzeczy, którymi Krajowa Rada będzie się zajmowała. Chciałbym prosić o wyjaśnienie tej sprawy. Jaki jest cel takiej zmiany?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Ja tylko przypomnę…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

I trzecia rzecz…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę bardzo.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Trzecia rzecz – formalna – co do zmiany ust. 3 i ust. 2. Formalnie trzech posłów złożyło wykreślenie ust. 3, to teraz ewentualnie prosiłbym, żeby ci trzej posłowie to poprawili, tak?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Panie pośle, dziękuję za te uwagi. Oczywiście poprawimy to. Wkradł się jakiś błąd przy wprowadzaniu tych zmian. Absolutnie chodziło nam o wykreślenie ust. 2. Co do kwestii dotyczącej pkt 12 to też odzwierciedliliśmy naszą dyskusję i klimat, w którym redagowaliśmy poszczególne punkty tego artykuły. Wtedy to też były konkretne uzasadnienia, ale skoro są dzisiaj wątpliwości, to bardzo proszę może państwa ekspertów, żeby się do tego odnieśli. Chodzi o to, że w pkt 12 mamy: „wykonuje inne zadania przewidziane w ustawie oraz w statucie" a pan poseł podniósł, że do tej pory były też wytyczne czy zalecenia Kongresu.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Było też „i w innych ustawach".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pan prezes Domagalski.

Prezes Zarządu Krajowej Rady Spółdzielczej Alfred Domagalski:

Szanowni państwo, myślę, że to jest poprawny zapis. Niektórzy mają wątpliwości co do tego czy także „w statucie". Statut jest zatwierdzany przez sąd, a więc nie ma obawy, że zostaną zapisane rzeczy niezgodne z ustawą i z intencją.

Jeśli chodzi o Kongres, to zwyczaj jest taki, że Kongres podejmuje uchwałę kierunkową co do zadań. Krajowa Rada, Zgromadzenie Ogólne i zarząd mają obowiązek realizować tę uchwałę niezależnie od tego, czy jest zapis czy go nie ma w ustawie. W związku z tym nie widzę tutaj specjalnie uzasadnienia, żeby dopisywać Kongres. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo proszę, czy ktoś jeszcze w tych kwestiach chciał zabrać głos? Proszę uprzejmie.

Wiceprezes Zarządu Głównego Krajowego Związku Lokatorów i Spółdzielców Janusz Okurowski:

Janusz Okurowski – Krajowy Związek Lokatorów i Spółdzielców. Bardzo przepraszam, że się powtarzam, ale przypominam, że jest jeszcze wiele różnych związków, które działają na niwie spółdzielczej, pomagają spółdzielcom i jesteśmy zdziwieni, że mówimy tylko o Krajowej Radzie, a jest brak tych związków. Przecież te związki zostały prawnie zarejestrowane. Mam nadzieję, że znajdzie się dopisek, że wraz z innymi organizacjami. Skoro związki zawodowe mają bardzo wielką reprezentację, to dlaczego tutaj reprezentantem ma być tylko Krajowa Rada Spółdzielcza, a pozostałe związki zostają jakby pozostawione same sobie. Najwyżej możemy tu przyjść i porozmawiać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę – pan Kokoszkiewicz.

Doradca zarządu KZRRSP Krzysztof Kokoszkiewicz:

Szanowni państwo, chciałbym jednak pozytywnie odnieść się również do wypowiedzi pana posła nie tyle co do Kongresu, ale co do zapisu o tym, że również zadania przewidziane w innych ustawach. Podam państwu przykłady dosłownie z ostatnich dni. W tej chwili

do pana marszałka Sejmu jest złożony projekt ustawy o komisji dialogu społecznego w rolnictwie. To jest zupełnie nowa sprawa. Równolegle do prac nad ustawą o komisji dialogu społecznego będzie stworzona podobna komisja w obszarze rolnictwa. W tym projekcie, bo tylko o nim możemy mówić, są wymienione określone zadania dla Krajowej Rady Spółdzielczej, która akurat jest tam zaliczona jako przedstawiciel strony gospodarczej. Jest tam strona społeczno-zawodowa rolników, gospodarcza i rządowa. Dzisiaj na posiedzeniu komisji rolnictwa praktycznie przegłosowano poprawki, jakie będą jutro w trzecim czytaniu, w ustawie o dofinansowaniu działalności organizacji rolniczych, które mają swoje przedstawicielstwo w Brukseli w odpowiednich organizacjach europejskich. Tam również jest zapis, że do tego grona będzie zaliczana Krajowa Rada Spółdzielcza. Z tego zapisu, z tej ustawy będą wynikały kolejne zadania. To są dwa przykłady.

Proponuję, żeby jednak dopisać nie tylko w ustawie – Prawo spółdzielcze, o której mówimy, ale również w innych ustawach i oczywiście końcowy zapis „i w statucie”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. Państwo eksperci mają dla nas propozycję w tym zakresie. Pan profesor Zakrzewski.

Ekspert Komisji Piotr Zakrzewski:

Proszę państwa, pozostali eksperci upoważnili mnie do odniesienia się do poruszanego tutaj problemu. Zakładając, że kompetencje wymienione w pkt 1-12 są pewnym katalogiem zamkniętym celów działań Krajowej Rady Spółdzielczej, to wydaje się, że nie ma podstaw ku temu, żeby otwierać furtkę na inne działania określone w statucie. Jeżeli chcemy zawęzić cele działania Krajowej Rady Spółdzielczej do tych 12 punktów, to wydaje się, że nie można otwierać pola działania Krajowej Rady Spółdzielczej do innych kwestii określonych w statucie. Innymi słowy ta część „oraz w statucie” z tego punktu widzenia wydaje się zbędna. Wydaje się, że termin „w ustawie” jest zasadny. Jest na tyle szeroki, że w ten sposób mamy wyczerpane wszystkie akty prawne normatywne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pani profesor.

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Oprócz tego jest taka sugestia i zarazem pytanie do państwa legislatorów. W ust. 1 pkt 2 jest mowa o współdziałaniu „z organami administracji publicznej”. To znów jest chyba za wąskie ujęcie. Czy formuła „z organami władzy publicznej” albo inna, która obejmowałaby możliwie najszerzej? Administracja kojarzy nam się z wykonawczą działalnością. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. Szukaliśmy sformułowania, które będzie w miarę szerokie. Zastąpiliśmy „rządową i samorządową”.

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

To nadal jest za wąskie.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze, pani profesor. Bardzo proszę – Biuro Legislacyjne.

Legislator Krzysztof Karkowski:

W opinii Biura Legislacyjnego wydaje się, że pojęcie „organy administracji publicznej” jest najszersze, ponieważ obejmuje też organy władzy publicznej. Wydaje się, że jeśli napisalibyśmy tylko „organami władzy publicznej”, to byłaby obawa, że nie obejmujemy podmiotów, które nie mają władztwa administracyjnego czy jakiegoś władztwa. Staraliśmy się wybrać pojęcie, które byłoby najszersze.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Słucham uprzejmie. Jaka byłaby propozycja?

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Z punktu widzenia teoretycznoprawnego w moim przekonaniu najszerszym pojęciem są „organy władzy publicznej" – wszystkie w ramach trójpodziału. Jeżeli coś może trzeba tu doprecyzować, to absolutnie jestem otwarta, natomiast „administracja" rozumiemy, że to jest działanie organów władzy wykonawczej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze. Szanowni państwo, jeśli chodzi o pozostawienie w pkt 1 „polski", to myślę, że jest zgoda. To na pewno nie przeszkadza, a może nam tutaj doprecyzować ten zapis.

Wyjaśniliśmy sobie kwestię ust. 2 – usuwamy ust. 2, ust. 3 pozostaje.

Jest kwestia rozstrzygnięcia tych „organów administracji". Ja też skłaniam się tutaj do opinii Biura Legislacyjnego, bo zawsze „organy administracji publicznej" traktuje się szeroko.

Prezes zarządu KRS Alfred Domagalski:

Ale wtedy nie moglibyśmy współpracować z Sejmem.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

I tu mnie pan przekonał, panie prezesie – „z organami władzy publicznej", dobrze.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Wydaje się, że jak będzie pojęcie „organy władzy publicznej", to np. Kancelaria Sejmu nie będzie tym objęta, bo nie jest żadną władzą, tylko jest organem, który wykonuje działania administracyjne. Jeżeli jest jakaś rozbieżność, to można napisać wyraźnie „organami władzy i organami administracji publicznej". Wtedy nie byłoby już żadnych wątpliwości.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pani profesor.

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Dziękuję bardzo. Wydaje mi się, że jak mówimy o organach władzy, to też obejmujemy aparat wykonawczy tych organów. One różnie się nazywają. W nauce prawa administracyjnego zawsze się rozróżniało organ i jego aparat pomocniczy, wykonawczy, jakkolwiek by to nazwać. Nawet w strukturze organów władzy sądowniczej też można wyróżnić, na przykładzie chociażby Sądu Najwyższego. Jest sfera czysto orzecznicza Izby, sędziowie, prezesi stojący na czele Izby i jest część – Kancelaria I Prezesa, która zajmuje się obsługą funkcjonowania tego organu władzy sądowniczej. Taki przykład. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję. Po tym wyjaśnieniu dodatkowym, mamy trzech profesorów, zapiszmy: „współdziała z organami władzy publicznej", jeśli państwo przekonują, że to jest najszersza formuła.

Mamy jeszcze do dopracowania pkt 12. Jeśli dobrze zrozumiałem, profesor Zakrzewski proponował, żeby skończyć na „ustawie", tak? Panie profesorze? Co do pkt 12 była konkretna propozycja, żeby postawić kropkę po „ustawie", tak?

Ekspert Komisji Piotr Zakrzewski:

Tak, kropka po „ustawie".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę bardzo, panie pośle. Pan poseł Smoliński.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję. Myślę, że to, co powiedział pan profesor Zakrzewski, jest istotne, ponieważ jeżeli uznajemy, że określenie „w ustawie" będzie dotyczyło innych ustaw, to w uzasadnieniu i w dyskusji musi być wyraźnie przewidziane, że później w razie orzecznictwa sądowego przecież często zaczyna się wracać nawet do dyskusji w Sejmie, jak to było, jak my to rozumiemy. Jeżeli jako Sejm rozumiemy, że „w ustawie" to będą również inne ustawy, to myślę, że później nie będzie wątpliwości w razie interpretacji tej ustawy przez

sądy, że mamy tu na myśli również inne ustawy, nie tę konkretną ustawę – Prawo spółdzielcze.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. W związku z tym zapytuję: czy są uwagi do art. 164? Czy ktoś jest przeciw przyjęciu tego artykułu? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że art. 164 został przyjęty. Przechodzimy do…

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Przepraszam, czy mogę dodać jeszcze pół zdania do wypowiedzi pana posła?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę bardzo, pani profesor.

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Proszę zauważyć, że w art. 2 urobku w ust. 1 jest mowa: „Spółdzielnia prowadzi działalność na podstawie niniejszej ustawy, innych ustaw oraz statutu", czyli dla tej ustawy używa się specjalnego określenia. Zgodnie z zasadą lege non distinguente jeżeli ustawodawca nie rozróżnia, to nie rozróżniamy przy wykładni przepisów plus jeszcze cała stojąca za tym doktrynalna wiedza w zakresie interpretacji tego pojęcia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pięknie dziękuję pani profesor. Przechodzimy do kolejnego artykułu, art. 165. Czy są uwagi do tego artykułu? Proszę, pani mecenas.

Legislator Monika Bies-Olak:

Bardzo przepraszam, panie przewodniczący, ale chciałaby ustalić. Przyjęliśmy ust. 1 pkt 12 w brzmieniu: „wykonuje inne zadania przewidziane w ustawie"?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Tak.

Legislator Monika Bies-Olak:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. Proszę uprzejmie – jesteśmy przy art. 165. Nie słyszę uwag, stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 165.

Przechodzimy do art. 166. Tutaj w poprawce jest propozycja, zresztą już przedyskutowana na poprzednim posiedzeniu, aby nieco zmienić zapis w pkt 1: „Kongres Spółdzielczości, zwany dalej Kongresem".

Czy są uwagi do art. 166 po uwzględnieniu poprawki? Nie słyszę, stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 166.

Przechodzimy do art. 167. W poprawce jest zawarta propozycja pięciu ustępów. Proszę bardzo, poddaję pod dyskusję. Pani mecenas.

Legislator Monika Bies-Olak:

Rozumiemy, że „Kongres Nadzwyczajny" to nie jest nazwa własna, tylko chodzi o to, że to jest nadzwyczajny Kongres. W związku z tym proponujemy, żeby wyraz „nadzwyczajny" był pisany małą literą i by przenieść ten wyraz przed wyraz „Kongres".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Chodzi o to, żeby „nadzwyczajny" był przed „Kongresem" i wyraz „nadzwyczajny" pisany małą literą. To jest ust. 2: „być zwołany nadzwyczajny Kongres".

Czy są uwagi do pozostałych ustępów? Proszę bardzo – pan prezes Kokoszkiewicz, bardzo przepraszam, Sułowski. Proszę bardzo, panie prezesie.

Prezes Zarządu Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych Jan Sułowski:

Dlaczego jest zapis: „W skład Kongresu wchodzą delegaci reprezentujący spółdzielnie", a zostali wykreśleni przedstawiciele, delegaci związków spółdzielczych?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Szanowni państwo. To jest nasza propozycja. Kongres Spółdzielczości jest organem spółdzielni, w związku z tym logiczne jest, że wśród przedstawicieli spółdzielni mogą być również osoby, które są w związkach spółdzielczych. Jest natomiast taka propozycja, żeby obligatoryjnie część Zgromadzenia Ogólnego stanowili przedstawiciele związków spółdzielczych. Jest to kompleksowa poprawka, która powinna być czytana w powiązaniu z art. 170 ust. 3, czyli „Związki spółdzielcze wybierają do składu Zgromadzenia Ogólnego po jednym przedstawicielu każdej reprezentowanej przez nie branży spółdzielczej według zasad ustalonych przez Krajową Radę Spółdzielczą".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. Kto z pań i panów posłów ma jakieś uwagi do ustępów w art. 167? Pan poseł Smoliński.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Mam pytanie – czy w takim razie nie zachodzi sprzeczność między ust. 3 art. 167 a art. 170. Tutaj nie wprowadzamy takiego rozwiązania, że związki mają, a później piszemy, że jednak związki mogą. Moim zdaniem może zachodzić sprzeczność.

Druga kwestia. Chodzi o wyjaśnienie ust. 4. Poprzednio była otwarta formuła, która mówiła o stosunku liczby spółdzielni należących do poszczególnych branż, teraz wprowadza się konkretne rozwiązanie, że „delegat reprezentuje nie mniej niż 25 spółdzielni". Z czego to wnioskodawcy wzięli, skąd taką dokładnie liczbę przyjęli? Czy były robione jakieś badania w tym zakresie czy panowie tak sobie przyjęli, bo to jest ładna liczba? Chciałbym to wiedzieć.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Zacznę od pierwszej wątpliwości pana posła. W ust. 3 art. 167 mówimy o Kongresie, a w art. 170 mówimy o Zgromadzeniu Ogólnym. To są dwie różne kwestie.

Jeżeli chodzi o ust. 4, to chcemy, żeby spółdzielnie dosyć proporcjonalnie według branż, jak również jeżeli chodzi o siatkę geograficzną, były reprezentowane podczas Zgromadzenia Ogólnego. Proszę bardzo.

Prezes zarządu KZRSM Jan Sułowski:

W dalszym ciągu mam wątpliwości. Jeżeli zapisujemy w ustawie, że organem Krajowej Rady Spółdzielczej jest Kongres, Zgromadzenie Ogólne, a w Zgromadzeniu Ogólnym są przedstawiciele związków spółdzielczych, to jaki jest powód, żeby w tym momencie związki spółdzielcze były tutaj dyskryminowane?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Przepraszam, chodzi o Kongres, tak?

Prezes zarządu KZRSM Jan Sułowski:

Tak, chodzi o Kongres. Zapis: „W skład Kongresu wchodzą delegaci reprezentujący spółdzielnie" jest jednoznaczny, że delegaci, którzy reprezentowaliby związki, nie wchodzą. W druku nr 980 była zupełnie inna propozycja. Nie do końca zgadzam się z panem posłem Budką, że gdzieś tam jest napisane, że może być po jednym delegacie. To jest kompletnie jedno z drugim niespójne.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

To jest przy Zgromadzeniu Ogólnym. Pan prezes Kokoszkiewicz. Za chwilę pan poseł Budka.

Doradca zarządu KZRRSP Krzysztof Kokoszkiewicz:

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, chciałbym się odnieść do wypowiedzi pana posła Budki. Jeżeli Krajowa Rada, bo tak państwo zdecydowaliście, zrzesza wszystkie spółdzielnie działające na terenie kraju i związki spółdzielcze, następnie w kolejnym artykule przyjęliście państwo zasadę, że organem Krajowej Rady jest również Kongres Spółdzielczości, to zupełnie nie rozumiem, dlaczego członkowie, którzy są zrzeszeni w Krajowej Radzie,

mówię w tej chwili o związkach, mają nie mieć prawa uczestnictwa w Kongresie, czyli w tym organie, który w strukturze spółdzielczości jest organem najważniejszym. Według mnie to jest jawna dyskryminacja.

Może się zdarzyć, że ktoś jest w organie związku i jednocześnie pełni funkcję w spółdzielni. Takie przypadki mogą wystąpić, ale z całym szacunkiem, panie pośle, nie można tego przyjąć jako zasadę. Według mnie propozycja, gdzie wykreśla się ze składu Kongresu czy z możliwości uczestniczenia w Kongresie związki rewizyjne, jest wyraźną dyskryminacją pełnoprawnego członka Krajowej Rady Spółdzielczej, jakim jest dany związek spółdzielczy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Chyba przekonaliście nas panowie. Nie wiem, czy pan poseł Budka ma odmienne zdanie, ale te argumenty chyba są tutaj zasadne. Panie pośle? Pan poseł Budka myśli.

Poseł Borys Budka (PO):

Dobrze. Skoro państwo tak wolicie, to w takim razie zaraz zaproponuję poprawkę, żeby również przenieść do tego: „W skład Kongresu wchodzą delegaci reprezentujący spółdzielnie oraz związki spółdzielcze" z takim zastrzeżeniem, że po 1 przedstawicielu każdej reprezentowanej przez nie branży spółdzielczej według zasad ustalonych przez Krajową Radę Spółdzielczą.

Prezes zarządu KZRSM Jan Sułowski:

Dlaczego po jednym?

Poseł Borys Budka (PO):

Dlatego że taka jest moja poprawka i po co więcej. Proszę państwa, to nie może tak wyglądać, że związki spółdzielcze, które reprezentują spółdzielnie w niezrzeszonych, udajemy, że są odrębnym podmiotem, który jeszcze w Krajowej Radzie Spółdzielczej ma mieć podwójną reprezentację. To jest moja propozycja i tyle. Państwo możecie mieć inne zdanie, a ja zawsze szanuję inne zdanie. Jaki jest cel? Żeby nie było takiej sytuacji, że robimy podwójną reprezentację, bo spółdzielnie zrzeszają się w związkach spółdzielczych, tam mają swoich reprezentantów, a teraz jeszcze te związki spółdzielcze miałyby być reprezentowane w takiej samej liczbie, najlepiej jak te spółdzielnie.

Zaraz złożę tutaj taką poprawkę z taką samą zasadą. Tutaj przychylam się do państwa argumentacji ze strony związków i bardzo dziękuję za tę uwagę. Żeby to było metodologiczne, to również związki powinny być reprezentowane w Kongresie, a według jakich zasad, to należy już do ustawodawcy. Ustawodawca przesądzi, czy tek, czy inaczej.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję. Panie pośle, bardzo proszę o taką propozycję przeredagowania ust. 3. Proszę bardzo.

Prezes zarządu KZRSM Jan Sułowski:

Mam tylko taką uwagę. Nie bardzo rozumiem, dlaczego pan poseł twierdzi, że to będzie w takiej samej liczbie. O tym, w jakiej liczbie kto zostanie wybrany, zadecydują wyborcy w czasie wyborów.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję. Poproszę tylko o poprawieczkę. Proszę bardzo – Ministerstwo Finansów.

Radca ministra w Ministerstwie Finansów Jacek Werner:

Dzień dobry. Jacek Werner. Mam pytanie, być może, że to będzie bezpodstawne, ale w ust. 4 jest mowa, że Zgromadzenie określa liczbę delegatów według zasady, że jeden delegat reprezentuje nie mniej niż 25 spółdzielni z zachowaniem proporcjonalności wszystkich rodzajów spółdzielni. Może zaistnieć sytuacja, że jest jakaś branża spółdzielcza, która jest niewielka, np. nie wiem, ile jest spółdzielni ogrodniczo-pszczelarskich i czy ten zapis nie spowoduje, że nagle spółdzielnia nie będzie miała w ogóle reprezentacji? W art. 170 jest mowa, że z danej branży nie może przekraczać 20%. Chodzi o to, żeby zapewnić reprezentację wszystkim branżom.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo proszę – pan prezes Domagalski co do liczby spółdzielni w określonych branżach, bo to pytanie dotyczy właśnie tego obszaru.

Prezes zarządu KRS Alfred Domagalski:

Myślę, że pan Jacek Werner podniósł zasadniczą sprawę. Co prawda nie jest to zjawisko powszechne, ale w tej chwili, jak dobrze pamiętam, mamy jedną branżę, która nie ma 25 spółdzielni. To są spółdzielnie rękodzieła artystycznego, Cepelia, jest ich tam kilkanaście. W ogrodniczych jest trochę więcej, ale tutaj rzeczywiście jest taka sytuacja i sądzę, że należałoby spróbować znaleźć jakiś zapis, który pozwoliłby na to, żeby ta nieliczna grupa także miała swoją reprezentację.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Co pan prezes tutaj ewentualnie by zaproponował?

Prezes zarządu KRS Alfred Domagalski:

Muszę pomyśleć.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze, proszę myśleć. Pan poseł Borawski.

Poseł Edmund Borawski (PSL):

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo. Nie wydaje mi się, że mamy różną tę spółdzielczość. Należałoby utworzyć ten organ w miarę zrównoważony, bo na dzień dzisiejszy jest on zdominowany przez spółdzielczość mieszkaniową i spółdzielczość bankową, natomiast pozostałe branżowe spółdzielnie dają dużą wartość produkcji, a praktycznie są niewidoczne. Z branży mleczarskiej będzie tylko 8 delegatów na cały kraj. Jak pan prezes będzie pracował nad tą koncepcją, to myślę, że należałoby wymyśleć w miarę sensowny klucz, żeby to był układ konstruktywny i zrównoważony – w zależności od tego potencjału powinna być zachowana reprezentatywność. To wymagałoby trochę podzielenia, ale warto by było się nad tym zastanowić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. Pan przewodniczący Ajchler.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Wysoka Komisjo, wydaje mi się, że chcemy tu cokolwiek przekombinować. Nie wiem, czy dotychczasowe rozstrzygnięcia, rozwiązania nie były trafne. Po co szukać prochu, jak już go wymyślono. To po pierwsze.

Dlaczego o tym mówię? Zawsze będzie tak, że przedstawicieli spółdzielni mieszkaniowych będzie więcej, bo ich jest najwięcej. Trudno, by na Kongres było tyle samo czy prawie tyle samo przedstawicieli ze spółdzielni mieszkaniowych co z rolniczych spółdzielni produkcyjnych, których jestem członkiem. W związku z tym ten dzielnik czy mnożnik, jakkolwiek by go zwać, zawsze będzie działał na korzyść tych spółdzielni, których jest więcej. Jeśli jest najwięcej spółdzielczości mieszkaniowej, to ona będzie miała najwięcej delegatów na Kongres, jakkolwiek byśmy liczyli. Nawet reprezentacja w Zgromadzeniu Ogólnym też będzie największa, chyba że sztucznie ustalimy, iż taka spółdzielczość ma tylu, taka tylu, albo najchętniej to po równo. Nie wiem, czy do końca byłoby to dobrze.

Do tej pory, o ile dobrze wiem, Zgromadzenie Ogólne ustalało zasady wyboru na Kongres, w tym także tę nadreprezentację, jeśli ktoś tak zwie, spółdzielców mieszkaniowych, ale konfliktów z tego tytułu nie było. Nie wiem, czy tutaj nie chcemy czegoś przeredagować uznając jednocześnie, że spółdzielcy nie są niezależnym zrzeszeniem się osób prawnych czy członków. Nie mówmy im, którą drogą mają iść, bo nie zawsze ta droga może być dobra. Niech spółdzielcy decydują o sobie, o swojej reprezentacji, o tym, kto ma ich reprezentować, bo w konsekwencji robią to za własne pieniądze.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Czy pan poseł Smoliński chce zabrać głos?

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Tak. Teraz musimy wrócić do ust. 3 w art. 170, gdzie mówiliśmy o związkach spółdzielczych. Zdaje się, że pan poseł Budka chyba jeszcze nie sformułował tutaj ostatecznej treści tego przepisu. Być może to by w jakiś sposób rozwiązało sprawę.

Teraz kwestia czy 25 spółdzielni czy mniej. Pan poseł powiedział, że tyle i możemy to przyjąć, ale myślę, że trzeba by zapewnić jakąś reprezentację każdej grupie, nawet tej najmniejszej. Myślę, że można byłoby stworzyć taki zapis, że te małe mają – każda, a ci więksi muszą już mieć tę zasadę proporcjonalności.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję za głos. Pan prezes Kokoszkiewicz.

Doradca zarządu KZRRSP Krzysztof Kokoszkiewicz:

Szanowni państwo, w imieniu swojej branży spółdzielczej zdecydowanie wypowiadam się przeciwko regulowaniu w formie prawie instrukcji zapisów wyboru delegatów na Kongres i następnie w art. 170 wyboru członków Zgromadzenia Ogólnego. Według mnie to jest absolutnie naruszenie samorządnego charakteru organizacji, którą jest Krajowa Rada Spółdzielcza. Ewentualnie to powinno być regulowane w statucie a nie w ustawie. Teraz możemy sobie prowadzić debatę. Oczywiście nasze głosy można spuentować tak, jak zrobił pan poseł Budka: dlatego że ja chcę jako poseł, to tak ma być. Ja przedstawiam argumenty.

Druga sprawa. Na jednym z wcześniejszych posiedzeń również otrzymaliśmy poprawki pana przewodniczącego Gosa i pana posła Budki. Oczywiście, teraz jest jakby zmiana poglądu panów. Przeczytam ust. 4 odnośnie do reprezentowania w Kongresie przedstawicieli związków rewizyjnych. Według mnie ta wcześniej zaproponowana poprawka jest zdecydowanie lepsza niż ta, nad którą pracuje teraz pan poseł Budka. „W skład Kongresu wchodzą delegaci reprezentujący spółdzielnie i związki spółdzielcze według zasady, że udział delegatów reprezentujących związki spółdzielcze jest proporcjonalny do liczby zrzeszonych w tych związkach spółdzielni". To by rozstrzygało sprawę. Oczywiście w jednym związku, który zrzesza bardzo dużą liczbę spółdzielni, będzie 2-3 delegatów. Panie pośle, to jest absolutna przesada, że w 100-osobowym gronie obecnego Zgromadzenia Ogólnego dominują przedstawiciele związków. To jest jakieś nieporozumienie.

Tak była zbudowana formuła wyboru delegatów na Kongres przez Zgromadzenie Ogólne i to od kilku lat, że po prostu tam związki spółdzielcze miały po 1, 2 maksimum po 3 przedstawicieli. Tam nigdy nie było więcej. Wydaje mi się, że to rozwiązanie rozstrzyga sprawę bez takiego narzuconego w ustawie zakazu wyboru więcej niż jednego. Absolutnie nie zgadzam się z taką propozycją. Dalej będę zgłaszał podobne uwagi – tryb wyboru Zgromadzenia przez zjazdy wojewódzkie to praktycznie jest technicznie niewykonalne, ale na razie proponuję, żeby zastanowić się nad poprawką, którą panowie posłowie zgłosili wcześniej. Moim zdaniem ona bardziej oddaje potrzeby praktyków i realną sytuację, jaką mamy, jeżeli chodzi o funkcjonowanie Krajowej Rady Spółdzielczej.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Czy pan prezes Domagalski już ma pomysł na ust. 4? Czy pan poseł Budka ma już swoją poprawkę?

Poseł Borys Budka (PO):

Oczywiście. Po pierwsze – jeśli ktoś ma jakąś propozycję, to Komisja rozstrzyga a później Sejm. W związku z tym to nie jest moje widzimisię, tylko moja propozycja. Panu się nie podoba, mnie też wiele rzeczy w życiu się nie podoba i trzeba żyć z pewnymi rzeczami. Ja szanuję państwa głos i tam, gdzie widzę, że – moim zdaniem – macie państwo rację, to proponuję taką poprawkę. Dziękuję za zwrócenie uwagi np. w ust. 3, że to jest konsekwencją. Trzeba natomiast przyjąć pewne zasady. Ustawodawca jest od tego. To nie jest tak, jak niektórym się wydaje, że tam gdzie fajnie, gdzie pasuje związkom rewizyjnym, żeby to Krajowa Rada Spółdzielcza coś robiła, to tam najlepiej zostawmy to, ale tam, gdzie pasuje to, żeby ustawowo państwu coś zagwarantować, to wpiszmy to w ustawę. Nie, ustawodawca musi zabezpieczyć przepisami interes członków spółdzielni a nie

związków rewizyjnych tak, żeby Krajowa Rada Spółdzielcza i przede wszystkim Kongres był reprezentantem środowisk spółdzielczych rozumianych przede wszystkim jako spółdzielnie.

W tej chwili jest pewien dualizm, dlatego że spółdzielnie mieszkaniowe należą do Krajowej Rady Spółdzielczej, jednocześnie do związków rewizyjnych, ale my udajemy, że te związki rewizyjne to jest coś innego, jakby są osobnymi podmiotami aniżeli te spółdzielnie. Nie da się takiego dualizmu równolegle prowadzić tam, gdzie to nam pasuje.

Tłumaczę, skąd się bierze ta propozycja. Musimy przyjąć określone proporcje. Ze strony posłów wnioskodawców jest taka propozycja, żeby rzeczywiście związki spółdzielcze wybierały do składu Zgromadzenia Ogólnego po 1 przedstawicielu każdej reprezentowanej przez nie branży spółdzielczej według zasad ustalonych przez Krajową Radę Spółdzielczą – tak jak w przypadku Zgromadzenia Ogólnego. To nie stoi na przeszkodzie, żeby osoby aktywnie działające w związkach spółdzielczych, były reprezentantami na Kongresie wybranymi właśnie przez te spółdzielnie. I tyle. A tak to dochodzi do takiej sytuacji, że z jednej spółdzielni np. wybiera się 1 reprezentanta z tej puli spółdzielni, drugiego z puli związku spółdzielczego. Nie. To jest propozycja. Ja nie twierdzę, że ona jest nieomylna, nie twierdzę, że jest najlepsza. Twierdzę tylko, że jakaś jest. To Komisja decyduje, czy jest dobra, czy jest zła i rozumiem państwa argumenty, że może to się nie podobać. Nie twierdzę, że ona jest najlepsza. Ja innej nie wymyśliłem i dlatego mówię: bo ja tak zaproponowałem – w tym sensie, że to jest jakieś wyjście naprzeciw tym oczekiwaniom. Inną sprawą jest to, czy to będzie liczone w ten czy w inny sposób. Można przyjąć, że nie ma żadnych proporcji.

Pan przewodniczący zwracał się o tę poprawkę. Po ust. 3 art. 167: „W skład Kongresu wchodzą delegaci reprezentujący spółdzielnie i związki spółdzielcze" proponuję dodanie ust. 4: „Związki spółdzielcze wybierają do składu Zgromadzenia Ogólnego po 1 przedstawicielu każdej reprezentowanej przez nie branży spółdzielczej według zasad ustalonych przez Krajową Radę Spółdzielczą". Później, jeśli pan prezes Domagalski tutaj skoryguje, wchodziłoby przyjęcie poprawki: „Zgromadzenie Ogólne określa liczbę delegatów według określonych zasad". Tu była propozycja – 1 delegat reprezentuje nie mniej niż 25 spółdzielni, ale żeby to zapisać ustawowo.

Skąd się wziął „wybór delegatów reprezentujących spółdzielnie oraz członków Zgromadzenia Ogólnego (…) dokonuje się na branżowych lub międzybranżowych zjazdach wojewódzkich"? Chodzi o to, żeby to po prostu było bliżej spółdzielni, żeby jak najwięcej osób decydowało o tym wyborze. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. Proszę bardzo – pan poseł Ajchler.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Mam propozycję, tzn. jest taka prośba do pana posła Budki, bo wydaje mi się, że może nie miał pan okazji zapoznać się z tym, jak to funkcjonuje do dzisiaj, jaki jest układ tego wyboru delegatów. Jeśli by pan zechciał, to przypuszczam, że pan Domagalski mógłby powiedzieć, jak to funkcjonuje na dzień dzisiejszy. Być może zmieniłby pan zdanie. Ja tutaj nic nie sugeruję. Przyglądam się temu, co dzieje się w Krajowej Radzie Spółdzielczej – nie od roku, od pięciu, ale od 40 lat, jeszcze od tamtych starych czasów, kiedy nie było Krajowej Rady, tylko była Naczelna Rada Spółdzielcza i wiem, jak to funkcjonuje. Do tej pory nie było z tym żadnych zgrzytów i wszystkie branże były reprezentowane.

Jedynym zgrzytem, który zaistniał niedawno, było to – i do dzisiaj to jest wygadywane – że na 100 członków Zgromadzenia Ogólnego jest chyba 99 prezesów. Może nieprawda, może jeszcze jestem do tyłu z tą informacją, ale mniej więcej tak to było. To było tutaj podnoszone także przez panią poseł Lidię, że sami prezesi reprezentują spółdzielców. Mam taką opinię, że reprezentuje ten, kto został wybrany. Tak się złożyło, że spółdzielcy wybrali prezesów i oni reprezentują. Przecież nie przypuszczam, że sami prezesi się wybrali, bo ktoś musiał głosować, ale to jest moje osobiste zdanie, podpowiedź, sugestia. Być może coś z tego się zrodzi.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Zgłaszał się pan Piotr Huzior. Czy podtrzymuje chęć zabrania głosu?

Prezes Zarządu Związku Rewizyjnego Banków Spółdzielczych im. Franciszka Stefczyka w Warszawie Piotr Huzior:

W imieniu banków spółdzielczych chciałbym powiedzieć, że wcale nie jesteśmy tam mocno reprezentowani. Na 100 osób w Krajowej Radzie Spółdzielczej mamy 9 mandatów, a przy tej nowej ordynacji to może coś skorzystamy, ale nie w tym rzecz.

Jestem takiego zdania jak pan prezes Kokoszkiewicz, że tak szczegółowe zapisy w ustawie odbierają jakikolwiek sens prowadzenia samodzielnej działalności Krajowej Rady. Może jeszcze tak się wyliczy – 1 w okularach, parytet kobiet, coś wprowadzimy i wtedy już będzie fajnie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pan Kokoszkiewicz, tylko bardzo proszę już résumé, bo kończymy dyskusję.

Doradca zarządu KZRRSP Krzysztof Kokoszkiewicz:

Panie przewodniczący, nie będę polemizował z wypowiedzią pana posła Budki. To jest taka rola, niestety, państwo macie przewagę nad nami. My mówimy jako praktycy, państwo wypowiadacie się często teoretycznie.

Chciałem zadać pytanie natury ogólnej, bo odpowiedź na nie przyda się również do art. 170. Czy państwo profesorowie lub ktoś z państwa uczestniczących może mi wskazać ustawę, która zawiera przepisy o podobnej organizacji, jaką jest Krajowa Rada Spółdzielcza, czyli jeden z organów, w której reguluje się szczegółowo, jak ma być wybierany np. najwyższy organ, w tym przypadku Kongres Spółdzielczy? Czy mówi o tym, kto wybiera organ, który się nazywa Zgromadzenie Ogólne? Proszę mi wskazać. Ja przejrzałem wiele ustaw regulujących podobne przedmioty i nigdzie tego nie spotkałem. Chciałem tak złośliwie zapytać, czy np. w ustawach o partiach politycznych jest to, jak partie wybierają swoje organy – czy na zebraniach, czy na 25 itd.? Proszę państwa, dlaczego Krajowa Rada, w tym przypadku prawo spółdzielcze, ma być potraktowana zupełnie inaczej niż inne podmioty o podobnym charakterze korporacyjnym? Czy Krajowa Rada odbiera jakieś pieniądze z budżetu państwa i ustawodawca w imieniu państwa ma prawo ingerować w określone funkcje wykonywania jej zadań? Nie wiem, skąd akurat 25. Można by dyskutować. Nie wiem, czy ktoś przeliczał. Następnie żeby delegaci w odpowiedni sposób dobrani na zjazdach wojewódzkich wybierali jeszcze Zgromadzenie Ogólne? Proszę państwa, to zdecydujcie, kto jeszcze ma wybierać zarząd, inny kolejny organ.

Bardzo bym prosił o merytoryczną odpowiedź, czy jest ustawa o tego typu organizacjach, w której tak szczegółowo są regulowane zasady wyboru organów tej organizacji? Powiem otwarcie, że po wielu poszukiwaniach takiej nie znalazłem.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Czy eksperci chcą zabrać głos w tej kwestii? Pan profesor Pietrzykowski – proszę bardzo.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pietrzykowski:

Pytanie jest bardzo zasadne. Nie ma takiej organizacji, ale nie ma też odpowiednika w Polsce Krajowej Rady Spółdzielczej. Krajowa Rada Spółdzielcza według projektu zmienia swój charakter. Obecnie jest taką organizacją, która sobie istnieje wprost na podstawie ustawy i nikogo nie zrzesza. Tutaj, słusznie zresztą, proponujemy przekształcić ją w organizację korporacyjną, skoro spółdzielnie są korporacjami, przy czym będzie to członkostwo istniejące z mocy samego prawa dotyczące wszystkich spółdzielni i związków spółdzielczych. W Polsce nie ma takiej drugiej organizacji. Jedyne podobieństwo, które tutaj widzimy, dotyczy różnego rodzaju samorządów przymusowych typu samorząd radcowski, adwokacki, lekarski itd., ale tam chodzi o osoby fizyczne, a nie o osoby prawne, tak więc tutaj jest jednak dość istotna różnica. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. Poseł Borawski i poseł Budka.

Poseł Edmund Borawski (PSL):

Panie przewodniczący, myślę, że zgubiliśmy gdzieś tutaj członków spółdzielni. Nie liczba spółdzielni powinna rozstrzygać o liczbie delegatów, tylko liczba członków w tych spółdzielniach. Wtedy byłoby to po prostu w miarę wiarygodne, bo jednak różnice w spółdzielniach i w liczbie członków są bardzo duże. Mieszkaniowa i tak ma większość, ale po prostu układ innych spółdzielni byłby bardziej odpowiadający. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Mogę tylko przytoczyć, bo było takie pytanie, oczywiście, są przepisy, które regulują w jakiś sposób. Jeżeli ustawa wprowadza określone formy przymusowych zrzeszeń, to również ustawodawca ma nie tylko prawo, ale obowiązek nakreślić określone ramy. Dlaczego? Ewentualnie TK bada później, czy nie zostały przekazane kompetencje ze strony ustawodawcy na rzecz podmiotu niepublicznego. Prosty przykład: Krajową Radę Radców Prawnych stanowią prezes i członkowie wybrani przez Krajowy Zjazd Radców Prawnych oraz członkowie wybrani bezpośrednio przez Zgromadzenie Okręgowych Izb po 1 z każdej Izby. Proszę państwa, pan prezes zadaje pytanie, że chce określone rozwiązanie. Tak jak powiedział pan profesor Pietrzykowski, nie ma drugiej takiej instytucji jak Krajowa Rada Spółdzielcza, więc oczywiste jest, że nie znajdziemy drugiej ustawy, która mogłaby to regulować, bo nie ma takiej.

Musicie państwo zrozumieć jedno. Jeżeli ustawodawca ma wprowadzić obligatoryjność pewnych elementów, to musi wprowadzić jakieś ramy. Nie przekonam większości Komisji ani również państwa reprezentujących ruch spółdzielczy, ale ja byłbym za tym, żeby była pełna dobrowolność stosowania przepisów prawa o stowarzyszeniach, a kontrola przez biegłych rewidentów. To byłoby super, dlatego że byłyby rzeczywiste kontrole a nie jakieś tam lustracje, z całym szacunkiem. Moja prywatna koncepcja, ale ponieważ jest to moja prywatna koncepcja, to nie forsuję tego w Komisji, bo niestety nie byłoby większości.

Państwo musicie się zdecydować – udajemy z jednej strony wielką samorządność, ale z drugiej strony fajnie by było, żeby przymusowa była przynależność. Skoro dajemy lustrację przymusową, raz na 3 lata i ma to robić związek spółdzielczy, to w tym momencie związek spółdzielczy nie może być traktowany jako podmiot prawa prywatnego z pełną samorządnością, ale wykonuje funkcje ustawowe. To powoduje, że w tej chwili mamy do czynienia z takimi sytuacjami, że jak związek spółdzielczy przeprowadzi porządną, dobrą lustrację, która się nie spodoba prezesowi, to spółdzielnia opuści taki związek spółdzielczy i idzie na drugi koniec Polski, zapłaci dwa razy i ta następna lustracja będzie może mniej szczegółowa, może bardziej spodoba się prezesowi. Niestety, albo robimy taką samorządność w dobrym tego słowa znaczeniu, ale z ramami ustawowymi. Nie może tak wyglądać, że my tutaj udajemy, że załatwiamy problem, ale jeśli chodzi o związki spółdzielcze i Krajową Radę Spółdzielczą, to najlepiej, żeby ustawodawca się nie wtrącał: my się powybieramy jak chcemy, reprezentujemy kogo chcemy. 99 na 100 członków Zgromadzenia Ogólnego to będą prezesi, ale jak przychodzi do dyskusji, to jest mówienie, że Zgromadzenie Ogólne reprezentuje spółdzielców. Nie, reprezentuje organy spółdzielni, a to jest zasadnicza różnica, więc tu proszę zrozumieć. Staramy się znaleźć taką formułę, stąd te propozycje. Spółdzielnie mają być samorządne, ustawodawca musi zagwarantować pewne ramy, ale to nie może być tak, że ta samorządność przejawia się tylko wtedy, kiedy jest to w określonym interesie np. związków. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Ajchler i kończymy dyskusję. Czekamy na propozycje pana prezesa Domagalskiego.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Panie pośle, wydaje mi się, że teraz pan trochę przesadził, że prezesi sami się wybierają i kogo reprezentują. Nie, panie pośle. Każdy z prezesów, który jest członkiem Zgromadzenia Ogólnego, przeszedł kilka etapów wyborów. Aby być delegatem ze spółdzielni,

musiało go wybrać walne zgromadzenie spółdzielni. Jeżeli walne zgromadzenie wybrało pana prezesa, np. w spółdzielniach typu rolniczego, to ten, kto dostał więcej głosów, jest delegatem tej spółdzielni. Jeżeli wybrało prezesa, to prezes jedzie na konferencję wojewódzką i tam jest wybierany czy nie jest wybierany jako delegat. Przechodzi kilka szczebli, a na końcu wybiera go Kongres. Tak się złożyło, że członkowie spółdzielni zaufali prezesom. Proszę nie mówić, że reprezentuje tylko zarząd, bo tak to odebrałem, czy samorząd. Reprezentuje przede wszystkim członków spółdzielni, bo spółdzielcy powierzyli mu swój mandat i tego stanowiska będę bronił.

Proszę państwa, możemy napisać wszystko. Możemy napisać, że jest reprezentacja na 25 spółdzielni, a jak będzie 18, to jej nie ma, bo tak może być. Będziemy łączyć kilka województw, żeby było 25, bo tak już się dzisiaj robi, bo są limity wyboru delegatów opracowane przez Krajową Radę Spółdzielczą. Szereg rzeczy możemy przenieść do ustawy, tylko ja pytam: po co?

Spółdzielczość w Polsce ma ogromne tradycje. Dzisiaj mówimy, że wszystko, co było do tej pory, nie działa dobrze, źle działa, że źle są reprezentowani spółdzielcy, tylko kto o tym mówi? Nie mówią o tym spółdzielcy, ale ci, co nie wiedzą, jak funkcjonuje spółdzielnia. To po pierwsze.

Jeszcze jedna uwaga. To powiedziałem na początku pracy naszej Komisji. Im więcej kombinujemy w prawie spółdzielczym, tym mniej spółdzielni jest po każdej nowelizacji. Nie wiem, z czego to wynika, ale wiem, że na spotkaniu z prezydentem międzynarodowej spółdzielczości padła taka informacja kierowana do naszego prezydium i nie tylko, iż w Niemczech funkcjonuje ustawa z tysiąc osiemset któregoś roku. Dlaczego my musimy ciągle wszystko zmieniać i mówić, że aby spółdzielnia się połączyła, to musi być 2/3, jak się rozłączy, to 3/4? Jak spółdzielcy zrzeszyli się w tę spółdzielnię, to niech sami decydują o pewnych rzeczach, a my ich nie uczmy spółdzielczości.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. Pan prezes Domagalski.

Prezes zarządu KRS Alfred Domagalski:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo. Myślę, że chyba nie ma takiej potrzeby, żeby ustawa ustalała limit tych wyborów i określała reprezentatywność. Zapewne chodziło o to, żeby była jakaś reprezentatywność. Wtedy dawałoby to około 400 delegatów, jeśli przeliczy się liczbę spółdzielni.

Myślę, że można by odstąpić od tego ustawowego wyznaczania i po prostu zapisać: „Zgromadzenie Ogólne określa liczbę delegatów i zasady ich wyboru zapewniając pełną reprezentatywność branżową i terytorialną”. To chyba załatwiłoby sprawę.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę – ostatni głos w tej sprawie i przechodzimy do głosowania.

Prezes Zarządu Krajowego Stowarzyszenia Spółdzielców „Nasze Mieszkania” Jaromir Gazy:

Proszę państwa, jestem z Krajowego Stowarzyszenia Spółdzielców „Nasze Mieszkania”. Słucham tego z zażenowaniem. Proszę państwa, powiedzmy sobie szczerze, to, co się dzieje w spółdzielniach, zwłaszcza mieszkaniowych, wielu nie mieści się w głowie. Niestety, całe odium spada również na inną spółdzielczość. Żeby nie sięgać daleko, to chyba większość z nas wie, co się teraz dzieje w Śródmiejskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Panie pośle Ajchler, ja z panią prezydent Międzynarodowego Związku Spółdzielczego – Pauline Green rozmawiałem w Warszawie przez godzinę i ona nie wierzyła, jakie rzeczy się dzieją. Po prostu ta pani nie wie, co się dzieje w polskiej spółdzielczości mieszkaniowej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję. Ad vocem – bardzo krótko, panie pośle.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Proszę pana, zgodzę się z jedną kwestią, którą pan powiedział. Ta pani nie wie, co się dzieje w polskich spółdzielniach, bo polskie spółdzielnie są dyskryminowane przez pol-

skie prawo. Na naszym spotkaniu ja jej podałem kilkanaście przykładów dyskryminacji spółdzielni przez państwo polskie. Złapała się za głowę, to znaczy, że nie wie i tu podzielam ten pogląd. Nie wiem, co się dzieje do końca w spółdzielniach mieszkaniowych, bo nie jestem ich członkiem, ale mówimy tutaj o przepisach ogólnych, które dotyczą nie tylko spółdzielczości mieszkaniowej, ale dotyczą innych branż, z którymi także i ta spółdzielczość musi się liczyć.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, przechodzimy do résumé naszej dyskusji nad art. 167. Bardzo proszę o uwagę. Szanowni państwo, zostały zgłoszone dwie poprawki – my przejmujemy poprawkę pana prezesa Domagalskiego. Pan poseł Budka zgłosił również poprawkę do ust. 3 i dodał ust. 4. Bardzo proszę przytoczyć. Pani poseł Czernow.

Poseł Zofia Czernow (PO):

Wysoka Komisjo, proponowane jest następujące brzmienie ust. 3: „W skład Kongresu wchodzą delegaci reprezentujący spółdzielnie i związki spółdzielcze". To jest dodane. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Następne, po kolei.

Poseł Zofia Czernow (PO):

Dobrze. Dodany ust. 4 w następującym brzmieniu: „Związki spółdzielcze wybierają do składu Zgromadzenia Ogólnego po 1 przedstawicielu każdej reprezentowanej przez nie branży spółdzielczej według zasad ustanowionych przez Krajową Radę Spółdzielczą". Już poprawiamy.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

To jest ust. 3, teraz jest ust. 4.

Poseł Zofia Czernow (PO):

Pan poseł Budka redaguje ostatnią poprawkę…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, ale bardzo proszę o uwagę i o ciszę.

Poseł Zofia Czernow (PO):

Ust. 3 przeczytałam przed chwilą. Propozycja ust. 4 jest następująca: „Zgromadzenie Ogólne określa liczbę delegatów i zasady ich wyboru zapewniając pełną reprezentację branżową i terytorialną"? Czy jest prawidłowo, panie Domagalski? Jeszcze raz – „Zgromadzenie Ogólne określa liczbę delegatów i zasady ich wyboru zapewniając pełną reprezentację branżową i terytorialną". Czy tak jest?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Jest potwierdzenie.

Poseł Maria Nowak (PiS):

Panie przewodniczący, mam prośbę, żeby to jednak napisać, bo my za bardzo nie wiemy, o co naprawdę chodzi. Kilka razy ktoś poprawia.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze, zaraz dostaniecie państwo tę poprawkę na piśmie. Za sekundkę podamy treść obydwu poprawek.

Szanowni państwo, żeby nie tracić cennego czasu, zanim kolega przyniesie te dwie poprawеczki zredagowane na piśmie, proponuję, żebyśmy przeszli do kolejnego artykułu – art. 168. Bardzo proszę o uwagę. Zgodnie z poprawką proponujemy skreślić pkt 3 w art. 168. Czy są uwagi do tej propozycji? Proszę bardzo – pan Kokoszkiewicz, za chwilę pan Domagalski.

Doradca zarządu KZRRSP Krzysztof Kokoszkiewicz:

Rozumiem, że tutaj chodzi o punkt, który mówi o tym, że Kongres wybiera członków Zgromadzenia Ogólnego. To się wiąże z art. 170. Proszę państwa, nie chciałbym powta-

rzać swojego poglądu, bo zaznaczę, że jest on podobny do tego, co było proponowane w poprzednim artykule dotyczącym wyboru na Kongres. Moim zdaniem propozycja, żeby z zadań Kongresu wyłączyć wybór Zgromadzenia Ogólnego, jest radykalną zmianą w stosunku do przepisów, które funkcjonują obecnie. Tutaj proponuje się, żeby członkowie Zgromadzenia byli wybierani chyba na podobnych, bo nie wiem czy na tych samych, zebraniach, na których będą wybierani delegaci na Kongres. Tym razem używa się liczby 150 i 20%, czyli według mnie znowu instrukcja. Nie będę dalej polemizował z panem posłem Budką, ponieważ pan poseł też się posługuje argumentami. Mówi mi o ustawie o Krajowej Radzie Biegłych Rewidentów, jakby ona mogła być w jakiś sposób porównana do Krajowej Rady.

Wyrażam swój pogląd, pogląd mojego środowiska. Absolutnie przepisy zawarte w art. 170 ust. 1-3 nie powinny mieć zastosowania w praktyce, czyli nie powinny być uchwalone. Państwo zdecydujecie. Ja uważam, że zasada wyboru delegatów Zgromadzenia przez Kongres jest bardzo ważna, bo wybiera się władze. Jeśli państwo prześledziliby, jaka jest frekwencja na zebraniach, jaki jest dobór kandydatów, to zobaczylibyście, że jest różnie. Do Zgromadzenia Ogólnego mogą trafić ludzie zupełnie przypadkowo. Po drugie – można zadać pytanie: czy Kongres jako organ najwyższy jest w ogóle potrzebny? Może to być takie uroczyste posiedzenie delegatów, bo raz ustalimy statut, potem to będziemy się spotykać tak sobie, a nie decydować o władzach Krajowej Rady Spółdzielczej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Pan prezes Domagalski.

Prezes zarządu KRS Alfred Domagalski:

Panie przewodniczący, chciałem tylko zaproponować, żeby najpierw rozstrzygnąć art. 170 a potem decydować o art. 168. Jeśli zostanie rozstrzygnięta sprawa wyborów, to wtedy będzie wiadomo, czy zapis w art. 168 jest aktualny czy też nie.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Przychylam się do tej propozycji, a więc przechodzimy do art. 170. Bardzo proszę o uwagi co do propozycji brzmienia art. 170. Biuro Legislacyjne? Strona rządowa? Państwo posłowie.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Tak, jeżeli można, panie przewodniczący. Zmiana jest dosyć istotna, ustrojowa. Mam pytanie do państwa ekspertów: czy rzeczywiście nie ma jakichś wątpliwości co do tego, że przenosimy wybór Zgromadzenia Ogólnego z Kongresu do tych wyborów terenowych? Może zapis jest słuszny, bo jest pewna obawa, że prezesi sami wybieraliby Zgromadzenie Ogólne. Czy ta obawa jest słuszna? Czy mamy robić taką zmianę ustrojową, dlatego że jest taka obawa? Mam taką wątpliwość. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję. Pani poseł Nowak.

Poseł Maria Nowak (PiS):

Mam krótkie pytanie do posłów projektodawców tej poprawki. Jaki jest argument, żeby tak przenieść, bo jednak jest to dosyć duża zmiana ustrojowa? Co zdecydowało, jaka była przyczyna, żeby tak przenieść te kompetencje?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Zanim poprosimy ekspertów, odniosę się do tego pytania i do poprzedniego pana posła. Intencja jest taka, żeby rzeczywiście wybór Zgromadzenia Ogólnego odbywał się na niższych szczeblach, a więc na poziomie najniższym, w układzie również branżowym. To po pierwsze. Po drugie – żeby jednak ograniczyć liczbę osób, która wchodzi do Zgromadzenia Ogólnego. Te klucz, który państwu podajemy, to jest zmniejszenie dokładnie 76 osób ze 100. Uważam, że wtedy jest to ciało bardziej mobilne, bardziej decyzyjne. Wydaje się, że nie ma potrzeby, żeby to ciało było takie duże. Takie też były intencje projektu poprzedniego, który stracił tutaj poparcie. Uważam, że w tym obszarze warto podejść do tego w ten a nie inny sposób, żeby zdecentralizować powoływanie członków Zgromadzenia Ogólnego i ograniczyć liczbę członków tego ważnego ciała kole-

gialnego. Takie są intencje wnioskodawców czy projektodawców tej poprawki. Proszę bardzo – pan poseł Ajchler.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Ja mam, panie przewodniczący, diametralnie różne zdanie. Z artykułu, który państwo proponujecie, proponowałbym, żeby został tylko ust. 4, a resztę skreślić. Proponowałbym zostawić tylko zapis: „Kadencja członków Zgromadzenia Ogólnego wynosi 4 lata i rozpoczyna się w dniu pierwszego posiedzenia Zgromadzenia”. Reszta, panie przewodniczący, nie nadaje się do użycia z uwagi na to, że te zasady są przyjęte, a wybieranie Kongresu, właściwie rezygnacja z Kongresu, to byłaby fasada. Kongres jest po prostu zwyczajnym świętem spółdzielczości, jednym z punktów jest wybieranie władz.

Jeszcze nie słyszałem, żeby w innych korporacjach wybierano w taki sposób jak tu. Być może się mylę, bo nie znam się na innych, chcę się trochę znać na spółdzielczości. I tyle. Uważam, że powinniśmy przestać tutaj robić rewolucję, na której zależy tylko niewielu osobom. Chciałabym usłyszeć zdanie pana prezesa Domagalskiego na ten temat.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Pan prezes Domagalski? Za chwilę pan Werner.

Prezes zarządu KRS Alfred Domagalski:

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, Zgromadzenie Ogólne Krajowej Rady Spółdzielczej to dzisiaj funkcjonujące analizowało tę propozycję zapisu, bo ona pojawiła się wcześniej – jeszcze w projekcie z druku nr 515, którego nie mamy. Patrząc na możliwości, jakie są, to oczywiście można wybierać władze na szczeblach wojewódzkich, ale można wybierać także na Zjazdach Krajowych czy Kongresach Krajowych. Wybór na Kongresach jest wyborem bardziej dostojnym, nadającym określoną rangę i z tego względu Zgromadzenie Ogólne Krajowej Rady Spółdzielczej przyjęło stanowisko, że jednak wybory powinny się odbywać w czasie Kongresu a nie na zjazdach wojewódzkich. To w3szystko co mogę powiedzieć na ten temat, natomiast państwo podejmiecie decyzję w tej sprawie, bo w końcu Komisja podejmuje te decyzje. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo.

Prezes zarządu ZRBS im. Franciszka Stefczyka w Warszawie Piotr Huzior:

Piotr Huzior – Związek Rewizyjny Banków Spółdzielczych. Mam tylko jedno pytanie. Można wybierać tak, jak powiedział pan prezes na różnych etapach, tylko jak rozliczyć poprzednie władze? Całe poprzednie Zgromadzenie będzie jeździć po wszystkich delegaturach wyborów i będą rozliczani, składali sprawozdania i dostawali absolutorium? Jak to będzie wyglądało? Podstawową dla mnie rzeczą jest spotkanie się na Kongresie władz, złożenie sprawozdań i dostanie lub niedostanie absolutorium za swoje działanie, a ci, co nie dostają, nie zostają wybierani. Tutaj przed złożeniem sprawozdań będzie wybór i dla mnie to się jakoś kupy nie trzyma. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Czegoś nie rozumiem z tej wypowiedzi – członkowie Zgromadzenia dostają absolutorium od Kongresu? Nie wiem, to zupełnie niezrozumiałe. Komu? Kongresowi. To tamci – wybrani w inny sposób – też będą składać.

Szanowni państwo, chcę poddać pod głosowanie art. 170 w takiej formule, jaką zaproponowaliśmy. Biuro Legislacyjne ma uwagi?

Legislator Monika Bies-Olak:

Poprawka redakcyjna nieużywanie „1” i zamiast „wg zasad ustalonych” proponujemy „zgodnie z zasadami ustalonymi”.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pani profesor?

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:
Drobna poprawka – sugestia redakcyjna. W ust. 2 końcowa część „nie może przekraczać 20%" albo „ogólnej liczby" a może jeszcze lepiej „liczby członków Zgromadzenia". Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Zatem z „liczbą"

Bardzo proszę – kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zaproponowanej poprawki, a więc art. 170? (5) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (3) Bardzo dziękuję, poprawka przeszła.

Państwo już macie na piśmie poprawki zaproponowane do art. 167. Bardzo proszę – Biuro Legislacyjne.

Legislator Monika Bies-Olak:
W ust. 5 prosimy o zastąpienie wyrazu „wg" wyrazami „zgodnie z zasadami ustalonymi przez".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Dziękuję bardzo.

Poseł Maria Nowak (PiS):
Proszę przeczytać całość.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Pani mecenas.

Legislator Monika Bies-Olak:
Art. 167 ust. 5: „Związki spółdzielcze wybierają po jednym delegacie każdej reprezentowanej przez nie branży spółdzielczej zgodnie z zasadami ustalonymi przez Krajową Radę Spółdzielczą".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Tu tylko „zgodnie", tak? Bardzo proszę – czy są uwagi do przyjęcia art. 167 z tymi dwiema poprawkami? Pamiętamy, że w ust. 3 dodaliśmy „i związki spółdzielcze". Nie widzę. Stwierdzam, że art. 167 wraz z poprawkami został przyjęty. W całości został przyjęty.

Przechodzimy do art. 168. Czy są uwagi pań i panów do skreślenia pkt 3? Biuro Legislacyjne? Jesteśmy przy art. 168. Zgodnie z poprawką jest propozycja wykreślenia pkt 3 w ust. 1. Bardzo proszę.

Legislator Monika Bies-Olak:
W art. 168 w ust. 1 pkt 2 zakończyć przepis na wyrazach „oceny jej działalności". Zbędnym dodatkiem wydaje się doprecyzowanie, że chodzi o okres od poprzedniego Kongresu. W pkt 5 stosownie do wcześniej przyjętej redakcji proponujemy „do organów władzy publicznej".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Pani mecenas, proszę jeszcze raz przeczytać nam zmiany, które proponujecie w art. 168.

Legislator Monika Bies-Olak:
Art. 168 ust. 1: „Do właściwości Kongresu należy: 1) dokonywanie analizy stanu spółdzielczości w Rzeczypospolitej Polskiej oraz uchwalanie kierunków i zasad działania ruchu spółdzielczego; 2) przyjmowanie sprawozdań z działalności Krajowej Rady Spółdzielczej i dokonywanie oceny jej działalności". Proponujecie państwo skreślić pkt 3 zgodnie z przedłożoną na piśmie poprawką. Pkt 4: „uchwalanie statutu Krajowej Rady Spółdzielczej i jego zmian; 5) podejmowanie uchwał oraz zgłaszanie wniosków i opinii w sprawach dotyczących ruchu spółdzielczego do organów władzy publicznej oraz międzynarodowych organizacji spółdzielczych".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Bardzo dziękuję pani mecenas. Czy są uwagi pań i panów do art. 168 z uwzględnieniem poprawki, a więc z wykreśleniem pkt 3 i ze zmianą redakcyjną zaproponowaną przez

Biuro Legislacyjne? Nie widzę, w związku z tym stwierdzam, że art. 168 został przyjęty. Przechodzimy do artykułu…

Legislator Monika Bies-Olak:

Przepraszam bardzo, ale mamy jeszcze uwagi do kolejnych ustępów.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Tak, mamy jeszcze ustępy, jasne – ust. 2 i 3. Bardzo proszę.

Legislator Monika Bies-Olak:

Mamy pytanie – czy Kongres podejmuje uchwały większością głosów bez względu na kworum? W ustawie mamy przepisy, gdzie określamy, że w obecności jakiejś liczby członków. Czy tutaj państwo nie macie takiej woli? Zgodnie z przepisem niezależnie od tego, jaka liczba delegatów będzie obecna na Kongresie, to podejmuje uchwały większością głosów.

Wydaje nam się, że część po przecinku powinna stanowić materię kolejnego ustępu i mieć następującą redakcję: „statut i jego zmiany uchwala Kongres większością 2/3 głosów". Tutaj też nasze pytanie, czy niezależnie od liczby obecnych delegatów?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. Panie prezesie – zwracam się do pana prezesa Domagalskiego, bo to są pytania pod waszym adresem – czy nie powinno być odniesienia się do liczby uczestniczących? W takim razie pan Kokoszkiewicz.

Doradca zarządu KZRRSP Krzysztof Kokoszkiewicz:

Szanowni państwo. W części ogólnej są przepisy, które mówią o kworum, chyba że statut nie stanowi inaczej. Dalej dojdziemy do przepisów, że stosuje się część ogólną, jeżeli część szczegółowa nie stanowi inaczej. Nie bardzo sobie wyobrażam, żeby tutaj stanowić kworum, zwłaszcza że przed chwilą państwo zdecydowaliście, że do zadań Kongresu nie należy zmiana statutu, żeby zmienić wybór Zgromadzenia Ogólnego. Tutaj w tym artykule w ust. 3 jest zapisane, że tak jak jest to przy zmianie statutu w spółdzielni, jest wymagana większość kwalifikowana 2/3 głosów. Siłą rzeczy, jeżeli przyjedzie mniej delegatów niż 2/3, to na tym Kongresie po prostu uczestnicy nie będą mogli zmienić statutu, natomiast inne obrady mogą się odbywać niezależnie od liczby wybranych członków, bo nikt nie zmusi nikogo, żeby uczestniczył w Kongresie.

Kongres to nie jest walne zgromadzenie spółdzielni, gdzie trzeba stawiać takie same wymagania, zwłaszcza że bardzo ograniczono jego rolę. Ustalenie tutaj jakiegoś kworum oznacza to, że Kongresy praktycznie mogą się nie odbywać. Nie rozumiem, dlaczego tutaj jest taka sugestia, żeby wpisywać kworum. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Pani mecenas, proszę nam przytoczyć tylko propozycję zmiany zapisu.

Legislator Monika Bies-Olak:

Bardzo przepraszam, ale przepis, o którym mówił pan prezes, znajduje się w przepisach ogólnych ustawy i chodzi o organy spółdzielni, które mogą podejmować uchwały w obecności więcej niż połowa uprawnionych do głosowania, chyba że ustawa stanowi inaczej. W związku z tym, że teraz jesteśmy przy przepisach mówiących o organach samorządu spółdzielczego, to stąd nasze pytanie. Pan też potwierdził, że to kworum powinno być wtedy, kiedy Kongres zmienia statut. Jeżeli tylko wtedy, to sygnalizujemy, że przy tym zapisie, który jest w przedłożeniu, nie byłoby obowiązku obecności kworum.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pani mecenas, bardzo proszę to trochę zsyntetyzować i powtórzyć. Jak – zdaniem pani – powinny brzmieć te dwa ustępy?

Legislator Monika Bies-Olak:

Ust. 3 powinien brzmieć następująco: „Kongres podejmuje uchwały większością głosów". Kolejny ust. 4: „Statut i jego zmiany uchwala Kongres większością 2/3 głosów w obecności co najmniej połowy delegatów".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, czy są uwagi do takiej propozycji brzmienia tych dwóch ustępów? Pan profesor – bardzo proszę o zabranie głosu.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pietrzykowski:

Trzeba zacząć od słowa „Kongres".

Legislator Monika Bies-Olak:

Zatem „Kongres uchwala statut i jego zmiany większością 2/3 głosów w obecności co najmniej połowy delegatów".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Czy są uwagi pań i panów posłów do takiej propozycji? Nie widzę, stwierdzam, że ust. 2 i 3 zostały przyjęte.

Przechodzimy do art. 169. Czy są uwagi do tego artykułu? Biuro Legislacyjne – proszę bardzo.

Legislator Monika Bies-Olak:

Wydaje się, że pkt 2 po wyrazach „zatwierdzanie rocznych sprawozdań" wyraz „rocznych" nie jest konieczny, tak jak to mamy w części szczególnej art. 44 ust. 1 pkt 3, ale możemy się mylić. Bardzo prosimy o zdanie Ministerstwa Finansów.

W pkt 3 tam, gdzie mówimy o uchwalaniu wysokości składek spółdzielni i związków spółdzielczych wydaje się, że trzeba uzupełnić o wyraz „wpłacanych": „wpłacanych na rzecz Krajowej Rady Spółdzielczej".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Czy panowie z Ministerstwa Finansów chcą się odnieść? Może być takie brzmienie, tak? Pan Werner.

Radca ministra w MF Jacek Werner:

Jeszcze jedno pytanie. Nie mam tekstu wcześniejszych regulacji, chodzi o to, że w pkt 5 jest „nadawanie i cofanie związkom spółdzielczym prawa przeprowadzania lustracji". Czy ten zapis jest w pełni spójny z wcześniej przyjętymi regulacjami określającymi, kto nadaje związkom uprawnienia lustracyjne? Tam jest Krajowa Rada, tutaj Zgromadzenie Ogólne, które co prawda jest organem Krajowej Rady, ale chodzi o to, żeby zachować spójność terminologiczną w art. 159 i w tym.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Mam prośbę o sprawdzenie zapisu przy lustracjach, ale chyba Krajowa Rada. Pan mecenas prosił o głos – proszę bardzo.

Radca prawny Banku Polskiej Spółdzielczości S.A. i Krajowego Związku Banków Spółdzielczych Karol Bernat:

Karol Bernat. Tutaj ta treść jest oznaczona jako ust. 1, a nie ma ust. 2. To taki drobiazg, trzeba to usunąć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Są punkty. Dziękuję bardzo. Pan poseł Smoliński.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję. Prosiłbym o przytoczenie treści art. 159 pkt 4. Teraz już nie pamiętam, czy mam aktualną treść. Czy tu nie ma pewnej sprzeczności? Art. 159 pkt 4 i teraz art. 169 pkt 1-5.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Przypisaliśmy Krajowej Radzie Spółdzielczej, tak?

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Tak mi się wydaje, ale nie jestem pewny, czy mam aktualną treść.

Radca ministra w MF Jacek Werner:

Co prawda Zgromadzenie Ogólne jest organem Krajowej Rady Spółdzielczej, ale chodzi o to, żeby po prostu zachować porządek terminologiczny.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Czy Biuro Legislacyjne ma opinię w tej kwestii? Czy ten zapis powinien tu zostać, czy to się kłóci z poprzednim?

Legislator Monika Bies-Olak:

W naszej opinii się nie kłóci, ponieważ Krajowa Rada Spółdzielcza działa przez swoje organy. Naszym zdaniem trzeba doprecyzować, który z organów wykonuje to określone zadanie. W związku z tym naszym zdaniem nie kłóci się.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze, szanowni państwo. Pan prezes Kokoszkiewicz.

Doradca zarządu KZRRSP Krzysztof Kokoszkiewicz:

Proszę państwa, proponuję, żeby rozważyć rozszerzenie pkt 5 o treść, która by brzmiała mniej więcej tak: określenie warunków, jakie powinien spełniać związek rewizyjny, żeby mógł uzyskać uprawnienia do prowadzenia lustracji. Oczywiście mówię językiem potocznym. To byłby jako pierwszy element rozstrzygnięcia przez Zgromadzenie. Potem nadawanie i cofanie w oparciu m.in. o zasady czy określone warunki, które musi spełnić związek. Tam jest powiedziane, że Krajowa Rada ma to określać, natomiast brakuje organu i słusznie. To powinien robić nie zarząd, tylko uchwała Zgromadzenia Ogólnego. Stąd istotne jest, żeby precyzyjnie zapisać, który organ i jakie podejmuje decyzje w sprawach, które zostały określone w ustawie w zadaniach dla Krajowej Rady Spółdzielczej.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Panie prezesie Domagalski, a jakie jest pana zdanie na ten temat? Jak to dziś wygląda i jak powinno być?

Prezes zarządu KRS Alfred Domagalski:

Myślę, że tutaj słusznie prezes Kokoszkiewicz zwrócił uwagę, dlatego że w przepisach o lustracji mamy zapisane, że Krajowa Rada określa warunki analogicznie jak przy nadawaniu i cofaniu uprawnień. Trzeba by doprecyzować, że takie warunki określa Zgromadzenie Ogólne. Sądzę, że trzeba by dopisać taki punkt we właściwościach Zgromadzenia Ogólnego.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo proszę o propozycję na piśmie.

Szanowni państwo, w międzyczasie przechodzimy do art. 171, bo art. 170 jest już przyjęty. Czy są uwagi do art. 171 do ust. 1 bądź do ust. 2? Proszę bardzo, panie mecenasie.

Radca prawny BPS S.A. i KZBS Karol Bernat:

Chodzi o tę poprawkę, która dzisiaj została przedłożona?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Nie, sięgamy do tekstu źródłowego.

Radca prawny BPS S.A. i KZBS Karol Bernat:

W takim razie nie, mam ewentualnie uwagi do tej poprawki.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Poprawka jest po art. 171, a w tej chwili procedujemy art. 171. Pan profesor.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pietrzykowski:

Trzeba stylistycznie poprawić zdanie drugie w ust. 1 – na wzór już przyjętego art. 46 ust. 2 dotyczącego zarządu spółdzielni. Tam jest prawidłowo: „Podejmowanie uchwał i dokonywanie innych czynności w sprawach niezastrzeżonych w ustawie lub statucie do właściwości innych organów należy do zarządu”. Tutaj powinno być tak samo.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Czy są inne uwagi i propozycje?

Stały doradca Komisji Krzysztof Pietrzykowski:

Chyba że Biuro Legislacyjne zaproponuje coś lepszego, bo szczerze mówiąc, art. 46 ust. 2 też by się dało lepiej napisać, ale w każdym razie to powinno być tak samo. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję, panie profesorze. Szanowni państwo, po tych zmianach stylistycznych proponuję przyjąć obydwa ustępy w art. 171. Czy są inne zdania?

Legislator Monika Bies-Olak:

Mogę odczytać.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pani mecenas, bardzo proszę.

Legislator Monika Bies-Olak:

Ust. 1: „Zarząd jest organem wykonawczym, kieruje działalnością Krajowej Rady Spółdzielczej i reprezentują ją na zewnątrz. Podejmowanie uchwał i dokonywanie innych czynności w sprawach niezastrzeżonych w ustawie lub statucie do właściwości innych organów należy do Zarządu". Ust. 2 bez zmian. Czy tak?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pięknie dziękuję, tak. Proponuję przyjąć art. 171. Czy są głosy przeciwne? Nie słyszę, stwierdzam, że art. 171 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 172, a w zasadzie do propozycji, która jest w poprawce. Pan poseł Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Szanowni państwo, ponieważ sformułowanie „Krajowa Rada Spółdzielcza może zwołać" może budzić wątpliwości interpretacyjne, proponuję zapis: „Zarząd może zwołać walne zgromadzenie każdej spółdzielni, jeżeli stwierdzi, że jej organy naruszają w sposób rażący przepisy prawa, statut spółdzielni, międzynarodowe zasady spółdzielcze lub działają wbrew interesowi członków. Koszty organizacji walnego zgromadzenia ponosi spółdzielnia". To jest przepis, który ma na celu…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Panie prezesie Domagalski, proszę wyłączyć mikrofon.

Poseł Borys Budka (PO):

To jest przepis, który ma uzupełnić swego rodzaju lukę w przepisach. Obecnie Krajowa Rada Spółdzielcza, zarząd czy organy Krajowej Rady Spółdzielczej są bezsilne w sytuacji, kiedy dochodzą sygnały o dokonywanych naruszeniach prawa przez organy spółdzielni. Jako posłowie wnioskodawcy zastanawialiśmy się i w mojej ocenie najlepiej byłoby dać uprawnienia nadzorcze, ale rozumiem, że trudno mówić, żeby w odniesieniu do podmiotów prawa prywatnego określony organ samorządowy miał możliwość np. zawieszania członków zarządu. Byłoby to trudne.

Do czego zmierza ta propozycja? Jeżeli Krajowa Rada Spółdzielcza otrzymuje sygnały o łamaniu prawa, łamania statutu lub o działaniu wbrew interesowi członków, to może zwołać walne zgromadzenie członków danej spółdzielni, przedstawić to, co było sygnalizowane, organy spółdzielni odpowiednio się wytłumaczą, a już członkowie spółdzielni, żeby nie naruszać zasad samorządności, podejmą decyzję. Nie wiem, odwołają zarząd, odwołają radę czy stwierdzą, że lubią być w spółdzielni, w której łamane jest prawo. W obecnej sytuacji nie ma takiego przepisu. W mojej ocenie nie narusza to zasad, którymi rządzą się podmioty prawa prywatnego, samorządności spółdzielczej, tego, że to członkowie zdecydują, co zrobią na takim walnym, a Krajowej Radzie Spółdzielczej damy tylko narzędzie do tego, żeby móc zwołać walne zgromadzenie. Nic więcej.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w porównaniu z propozycją zgłoszoną na piśmie moja propozycja dotyczy zamiany słów „Krajowa Rada Spółdzielcza", gdyż mogłoby to budzić wątpliwości i wtedy należałoby posiłkować się wykładnią, że do niezastrzeżonych. W przepisie poprzednim mówimy o zarządzie, ale to już jest kwestia naszych ekspertów, którą wersję wybiorą.

W mojej ocenie istotne jest dodanie jasnego przepisu w zdaniu drugim ust. 1: „koszty organizacji walnego zgromadzenia ponosi spółdzielnia". Chodzi o to, żeby nie okazało się, że Krajowa Rada Spółdzielcza ma płacić. Ona ma wyłożyć określone środki na wynajęcie sali, ale będzie miała podstawę do obciążenia spółdzielni. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Jest propozycja troszkę innego zredagowania. Państwo eksperci, pani profesor – proszę uprzejmie.

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Dziękuję. To będzie też głos po uzgodnieniu z panami profesorami. Uważamy, że taki instrument prawny jest jak najbardziej potrzebny, niemniej jednak tę regulację należałoby usytuować w innym miejscu, mianowicie w art. 36 po ust. 6 i wprowadzić tę treść jako ust. 7. Tam jest w pełni uregulowana problematyka różnych wariantów zwoływania walnego zgromadzenia. To tyle, jeśli chodzi o systematykę ustawy.

Co do brzmienia samego przepisu to jest oczywiste, że we wstępnej części trzeba przewidzieć możliwość zwołania walnego zgromadzenia a nie zebrania…

Poseł Borys Budka (PO):

To już jest poprawione, pani profesor, w tej poprawce.

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Ja nie mam tego, przepraszam – „jeżeli stwierdzi, że organy spółdzielni naruszają w sposób rażący przepisy prawa, postanowienia statutu", wykreślamy „międzynarodowe zasady spółdzielcze", zaraz powiemy dlaczego, „lub działają wbrew interesowi członków". Proponujemy również pominięcie, czyli skreślenie ust. 2 z tej propozycji jako nieuzasadnionego wyjątku od stosowania tego skądinąd bardzo potrzebnego instrumentu.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Pan Jacek Werner.

Radca ministra w MF Jacek Werner:

Jacek Werner – Ministerstwo Finjasów. Jeśli chodzi o stosowanie tego przepisu wobec banków spółdzielczych, to mam troszkę wątpliwości, ponieważ tutaj wkracza się w dość delikatną materię instytucji zaufania publicznego. W tym zakresie są przepisy dotyczące banków spółdzielczych i SKOK-ów. Tam są uprawnienia nadzoru bankowego. Jeżeli Krajowa Rada Spółdzielcza wkroczy do spółdzielni, gdzie się źle dzieje, to jest to zrozumiałe, ale jeśli chodzi o banki spółdzielcze, to po prostu miałbym wątpliwości, czy tutaj objąć również banki spółdzielcze. Jest nadzór bankowy i ma pewne instrumenty nie tylko zwoływania walnego. Może wykorzystać inne instrumenty, a to jest dość specyficzny obszar. Dlatego prosiłbym o pozostawienie tego wyjątku, jak jest w propozycji.

Druga kwestia. Tutaj jest „zwołać walne zgromadzenie" i chodzi o to, czy nie spowoduje to wyjątku, ponieważ w poprzednich regulacjach już jest określone, że wśród organów spółdzielni są również grupy członkowskie. Czy zapis „może zwołać walne" nie ograniczyłby możliwości zwoływania grup członkowskich w tych spółdzielniach, w których walne zostało zastąpione przez grupy członkowskie.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję za ten głos. Bardzo proszę – pan mecenas.

Radca prawny BPS S.A. i KZBS Karol Bernat:

Proszę państwa, jeśli dobrze pamiętam, to bardzo szeroko była dyskutowana kwestia art. 36 ust. 5 i 6. Tam, jeśli dobrze pamiętam, przyznano kompetencje do zwoływania rady tylko w takich okolicznościach, które wynikają właśnie z tego przepisu. Krajowa Rada może zwołać walne zgromadzenie, jeżeli na żądanie uprawnionych osób nie zrobi tego zarząd. Nie wiem, czy warto dodatkowo dodawać taki przepis szczególny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. Za chwilę pani profesor, a najpierw pan prezes.

Prezes zarządu KZRSM Jan Sułowski:

Jan Sułowski – krajowy związek rewizyjny. Pan poseł Budka to uzasadnił i w zasadzie nie mam uwag co do samego przepisu. Natomiast w projekcie jest wyraźny zapis, że zarząd może zwołać, jeżeli stwierdzi, że organy spółdzielni w sposób rażący naruszają przepisy prawa. Na jakiej podstawie zarząd może to stwierdzić? Wydaje mi się, że stwierdzenie o rażącym naruszeniu prawa jest już raczej kompetencją sądu. W uzasadnieniu pan poseł Budka mówił tutaj o otrzymywanych sygnałach, a otrzymywane sygnały to są różnego rodzaju pisma, doniesienia, anonimy itd., więc w końcu jaka ma być podstawa tego zwołania?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pan poseł Budka i za chwilę pan poseł Smoliński.

Poseł Borys Budka (PO):

Bardzo prosta – łamanie prawa przez organy spółdzielni. Krajowa Rada Spółdzielcza jest zrzeszeniem spółdzielni. To jest samorząd. Jeżeli jest anonim, że członek rady nadzorczej pije piwo na posiedzeniu, to wierzę, że Krajowa Rada Spółdzielcza nie zajmie się takim anonimem, ale będzie inaczej jeżeli jest stwierdzenie, że np. w danej spółdzielni w sposób niezgodny z prawem dokonuje się np. zapisów, fakturowania, obciążania czy nawet czegoś, co w tej chwili w żaden sposób nie jest sankcjonowane. Spółdzielcy piszą: nie było zwoływane walne zgromadzenie od jakiegoś czasu, napisaliśmy jakieś prośby i zarząd je ignoruje. Nie wierzę w to, żeby zarząd Krajowej Rady Spółdzielczej korzystał z tego instrumentu w ten sposób, że od razu zwoła walne zgromadzenie, tylko poprosi najpierw organy: proszę, wytłumaczcie. I będzie informacja, że to w ogóle nie jest prawda, bo to nie w tej spółdzielni, nie prezes ukradł a prezesowi ukradziono i w ogóle nie ma postępowania.

W chwili obecnej nie ma żadnej regulacji, a więc Krajowa Rada Spółdzielcza jest bezsilna. Jest tutaj przykład warszawski pewnej spółdzielni, w której jakiekolwiek organy rewizyjne są bezsilne wobec łamania prawa. Proszę zwrócić uwagę, że środowiska członków spółdzielni mogą stwierdzić, że to jest za mało, że tak naprawdę samo zwołanie walnego zgromadzenia nic nie zmienia. Nie, my wychodzimy z założenia, że to członkowie kontrolują spółdzielnię. Nie powinny w to wchodzić organy państwowe, tam, gdzie nie łamania prawa karnego. Nie powinny w to wchodzić organy KRS. KRS jest po to, żeby dać członkom informację, zwołać. Dlatego przepisu jest tak sformułowany, jesteśmy w prawie cywilnym, że jest on ogólny. Jeżeli stwierdzi, że jest rażące naruszenie prawa, to zwołuje, natomiast co zrobią spółdzielcy, to jest ich sprawa. Są takie przepisy – oczywiście mam nadzieję, że one będą penalizowane w ostateczności – ale nie każde naruszenie prawa przez spółdzielnię może być stwierdzone wyrokiem sądowym. Chociażby podawany przeze mnie na wszystkich wykładach banalny przykład nieprzedłożenia pod obrady walnego zgromadzenia projektu uchwały zgłaszanego przez członków zgodnie z przepisami nie ma sankcji i na drodze sądowej nie da się nic zrobić, bo powództwo może być tylko o uchylenie lub stwierdzenie nieważności podjętej uchwały, natomiast w chwili obecnej nie ma przepisu, który mógłby mówić o tym, że jeżeli się nie podda czegoś pod głosowanie. To tylko ten wentyl bezpieczeństwa i stąd ten przepis. Robi to samorząd. Były takie głosy, zawieszenie członków, nie, zwołuje walne zgromadzenie, koniec.

Oczywiście zgadzam się z panią profesor, że systemowo dużo lepszym miejscem jest wpisane wśród podmiotów, które mogą zwołać walne zgromadzenie. Bez dwóch zdań, miejsce na pewno lepsze i dziękuję za pomoc.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pan poseł Smoliński jako pierwszy zabierze głos.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Niewątpliwie przepis jest potrzebny i niewątpliwie to powinno być w art. 36.

Kwestia zakresu ust. 1. Myślę, że jest dosyć istotne, jak to określimy. Ja bym tu jednak oczekiwał pewnej refleksji nad tym, czy tak to mamy określić czy może jeszcze to przepracować. Niektóre sprawy mniej istotne odkładaliśmy do następnego posiedzenia i tutaj też ewentualnie daję pod rozwagę, czy nie zastanowić się nad tym – w zależ-

ności od tego, jak wypowiedzą się eksperci. Uważam, że przypadki rażącego naruszenia przepisów prawa powinny dawać podstawę zarządowi do zwołania walnego zgromadzenia, bo tutaj członkowie często są bezradni i pan poseł Budka ma absolutnie rację w swoich wypowiedziach.

Jeżeli chodzi o ust. 2, to jak najbardziej uważam, że przedstawiciel Ministerstwa Finansów ma rację mówiąc, że jest specjalny organ nadzoru specjalistyczny – Komisja Nadzoru Finansowego, która ma takie uprawnienie. Doszłoby do pewnego dualizmu – z jednej strony KNF podejmowałaby pewne działania i z drugiej strony nagle Krajowa Rada Spółdzielcza czy zarząd też by podejmował te działania. Dochodziłoby do pewnych sprzeczności. Mogłoby się tak zdarzyć, bo jak są pewne nieprawidłowości, to wkraczają różne organy – mówię o organach ścigania, ale tu nagle by się okazywało, że są zwoływane walne zgromadzenia czy odwoływane jakieś organy przez dwa różne podmioty.

Absolutnie uważam, że skoro jest organ specjalistyczny, który nadzoruje banki spółdzielcze i spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe, to nie możemy wprowadzać tego zapisu jako dodatkowego. Wcześniej go wykreśliliśmy i teraz nie widzę żadnych podstaw, byśmy go mieli przywracać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. Czy pan jeszcze chce zabrać głos? Proszę bardzo.

Radca prawny w Krajowej Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej Paweł Pelc:

Paweł Pelc – reprezentuję Krajową Spółdzielczą Kasę Oszczędnościowo-Kredytową. Oczywiście to jest do państwa decyzji, natomiast wydaje się, że to uprawnienie, które państwo chcą przyznać Krajowej Radzie Spółdzielczej, nie koliduje z uprawnieniami KNF. Uprawnienia KNF są oparte na nieco innych przesłankach i też zazwyczaj ta ingerencja jednak jest ingerencją z zewnątrz, bo takim najmocniejszym uprawnieniem jest wprowadzenie zarządcy komisarycznego, czyli w miejsce organów wybieranych przez samych spółdzielców wkracza ktoś z zewnątrz nominowany przez KNF. Wydaje się, że ten środek, który państwo tu proponują, po prostu jest środkiem łagodniejszym, bo pozwala jeszcze samym spółdzielcom próbować coś zrobić. To po pierwsze.

Po drugie – wśród przesłanek, które państwo wskazują, jest m.in. naruszanie w sposób rażący międzynarodowych zasad spółdzielczych. Ewidentnie jest to też przesłanka, która nie jest przedmiotem zainteresowania KNF, bo ona tym się nie zajmuje. Oczywiście pozostawiam to do państwa rozstrzygnięcia, natomiast wydaje się, że od strony systemowej można dopuścić taką sytuację, że zarówno są uprawnienia KNF, jak i są uprawnienia Krajowej Rady Spółdzielczej i one nie będą ze sobą kolidowały.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Myślę, że to tyle głosów w dyskusji. Poprosimy panią profesor o propozycję zapisu po tej naszej dyskusji, po tej argumentacji.

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Dziękuję. Odczytanie tej propozycji chciałabym poprzedzić dwiema krótkimi uwagami. Uzgodniliśmy z panem profesorem, że jeśli chcemy to zamieścić w art. 36 po ust. 6, to w części wstępnej musimy użyć słów „Krajowa Rada Spółdzielcza" a nie „zarząd", bo w przyjętym już ust. 6 jest mowa o Krajowej Radzie, a wiadomo, że będzie ona działać zgodnie z zasadami właściwymi dla jej charakteru korporacyjnego.

Drugie zdanie, jeśli mogę, w nawiązaniu do wypowiedzi pana mecenasa. Ust. 6 art. 36 dotyczy innego stanu faktycznego. Cały art. 36 w kilku ustępach przewiduje pewną sekwencję zdarzeń i ust. 6 jest taką klapą bezpieczeństwa – jeżeli zarząd nie zwoła mimo wystąpienia przesłanek, to wtedy może Krajowa Rada. W proponowanym ust. 7 przesłanki zwołania są inne, samodzielnie określone i niejako nie wymagają przejęcia tych wszystkich stadiów, etapów, tylko pozwalają Krajowej Radzie działać wedle jej uznania.

Teraz, jeśli mogę, przeczytam proponowany tekst: „Krajowa Rada Spółdzielcza może zwołać walne zgromadzenie, jeżeli stwierdzi, że organy spółdzielni naruszają w rażący sposób przepisy prawa lub postanowienia statutu lub działają wbrew interesowi człon-

ków. Przepis ust. 6 stosuje się odpowiednio". Chodziło nam o wskazanie, że koszty zwołania będzie ponosić spółdzielnia.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję pani profesor. Pan poseł Borawski.

Poseł Edmund Borawski (PSL):

Mam jeszcze pytanie: co znaczy „w rażący sposób"?

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Panie prezesie, to jest taka typowa klauzula tzw. generalna odsyłająca do pewnych ocen. Przed chwilą już wyjaśniono, że zazwyczaj powodem takiego działania nie będzie jakieś drobne, nazwijmy to w cudzysłowie, przewinienie, tylko przykład przywoływanej przez pana posła Budkę spółdzielni, gdzie narasta (o takich sytuacjach dowiadujemy się z różnych źródeł) sytuacja, w której członkowie są kompletnie bezradni. Organy działają w sposób naruszający przepisy prawa. To się rozciąga w czasie, przybiera właśnie jakieś rażące rozmiary i daje Krajowej Radzie Spółdzielczej asumpt do działania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. Proszę bardzo.

Poseł Edmund Borawski (PSL):

Panie przewodniczący, ja jestem nieusatysfakcjonowany, bo wydaje mi się, że Krajowa Rada ma zagwarantowaną tę funkcję w art. 36 plus zasada funkcjonowania spółdzielni jest prosta. Zbliża się walne zgromadzenie, jest obowiązek powiadomienia, uczestniczy nie uczestniczy, to już po prostu wybór Krajowej Rady, to zależy od jej zarządu. Wydaje mi się, że używanie takich niedoprecyzowanych określeń „rażące" jest zbyt daleko idące. Jeżeli popatrzymy na strukturę spółdzielni, że jest bardzo duża firma, gdzie znajdują się zadowoleni i niezadowoleni ludzie, to w związku z tym jestem przeciwny temu zapisowi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Tak, pani profesor, bardzo proszę.

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Panie prezesie, mogę zrozumieć pańskie obawy, ale w żaden sposób nie wyobrażam sobie, żeby Krajowa Rada Spółdzielcza zechciała skorzystać z tego uprawnienia w stosunku do prawidłowo działającej spółdzielni. Przed taką ingerencją właśnie chroni użycie słowa „rażące". Musi tutaj wystąpić sytuacji absolutnie nadzwyczajna. Ta kompetencja Krajowej Rady nie może być stosowana wobec spółdzielni, której organy działają prawidłowo, które w terminach ustawowych bądź na żądanie uprawnionych zwołują posiedzenia walnego zgromadzenia. To w ogóle nie o to chodzi, dlatego w odpowiedzi na uwagę pana mecenasa pozwoliłam sobie powiedzieć, że to są zupełnie inne sytuacje. W ust. 6 jest zwyczajna sytuacja, do której nigdy nie dojdzie w spółdzielni prawidłowo funkcjonującej, bo przede wszystkim zarząd zwoła walne zgromadzenie. Niestety, są spółdzielnie różne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo proszę.

Poseł Edmund Borawski (PSL):

Pani profesor, panie przewodniczący, każdy członek, który czuje się pokrzywdzony, po prostu ma prawo wystąpić na drogę sądową, gdzie zostaną rozpatrzone, rozstrzygnięte wszystkie jego zastrzeżenia. Taka jest rzeczywistość.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, proponuję skończyć dyskusję. Poddam tę propozycję pod głosowanie, bo widzę, że są wątpliwości.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (6) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał? (1) Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Radca ministra w MF Jacek Werner:

Chciałbym zapytać: czy również z tym wyłączeniem banków spółdzielczych?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bez wyłączenia. Pan, który reprezentuje chociażby SKOK-i, stwierdził, że to nie nic do rzeczy.

Radca ministra w MF Jacek Werner:

Dobrze, tylko proszę sobie wyobrazić, że jest jakiś problem, nawet istotny. Krajowa Rada Spółdzielcza zwołuje walne zgromadzenie w banku spółdzielczym, chociaż jest on w dobrej sytuacji finansowej i po okolicy rozchodzi się informacja, że jest walne zgromadzenie. To stwarza niebezpieczeństwo dla…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, nie podchodźmy w ten sposób. Krajowa Rada to jest poważne ciało, które reprezentuje spółdzielców. Już przed chwilą była mowa o tym, że jeżeli dobrze się dzieje, to nigdy nie robi takiej improwizacji. Bardzo proszę – pani poseł Czernow.

Poseł Zofia Czernow (PO):

Mam pytanie do Biura Legislacyjnego. Poprawkę, która była w ust. 1 w tym nowym artykule, przenieśliśmy do art. 36 po ust. 6, czyli rozumiem, że wobec tego nie rozstrzygaliśmy o ust. 2, o tych bankach spółdzielczych?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Była propozycja, żeby pominąć, tak.

Poseł Zofia Czernow (PO):

W tej chwili nie głosowaliśmy tego, żeby była jasność.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Głosowaliśmy całą poprawkę o takiej treści.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Wcześniej była propozycja, żeby wykreślić ust. 2.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Tak. Odnieśliśmy się do całej poprawki, która była taka, jak zaproponowała pani profesor.

Szanowni państwo, proponuję wrócić na chwilę, żeby zamknąć sprawę art. 169. Były tutaj propozycje zmiany zapisu do dwóch punktów i jest propozycja, którą przejmujemy jako poprawkę po pkt 4. Pani poseł będzie uprzejma odczytać.

Poseł Zofia Czernow (PO):

Chodzi o to, co należy do właściwości Zgromadzenia Ogólnego – pkt 4a: „określanie warunków, jakie ma spełniać związek spółdzielczy występujący o przyznanie prawa przeprowadzania lustracji”.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo proszę – czy są uwagi do całego art. 169? Nie słyszę, stwierdzam, że został przyjęty.

Przechodzimy do art. 172 – oczywiście zgodnie z numeracją z druku nr 980. Czy są uwagi do art. 172? Bardzo proszę – pan Jacek Werner.

Radca ministra w MF Jacek Werner:

Prosiłbym o skreślenie ostatniego fragmentu zaczynającego się od słów: „i uzgodnionej z Ministrem Finansów”. Jeżeli przynależność spółdzielni do Krajowej Rady jest obligatoryjna, to kwestie składek są wewnętrznymi sprawami spółdzielni i wchodzą one w koszty działalności spółdzielni. To jest poza materią Ministra Finansów.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę bardzo – pan Kokoszkiewicz.

Doradca zarządu KZRRSP Krzysztof Kokoszkiewicz:

Chciałbym się odnieść do wypowiedzi pana Jacka Wernera. Myślę, że tutaj chodzi o zapis nie tyle o obowiązkowej składce, tylko o tym, czy minister nie będzie przypadkiem (podobnie jak robi to obecnie) dopuszczał możliwości podnoszenia składek do pewnego

limitu. Tutaj chodzi nie tyle o samą wysokość składek co o zaliczanie ich do kosztów uzyskania przychodów, więc nie wiem, czy mimo wszystko ten zapis nie jest tutaj potrzebny. Nie wiem, co miał na myśli pan Werner mówiąc, że minister nie jest tutaj potrzebny. Z praktyki wiemy, że minister, czy potrzebny czy nie, często sam sobie dyktuje warunki – jeżeli składki będą określone, żeby on tak zupełnie bezkrytycznie pozwolił płacić skolko ugodno. To pomniejsza koszty, oczywiście wywołuje podatek i trzeba płacić. Ja mam tylko taką wątpliwość.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pan Jacek Werner.

Radca ministra w MF Jacek Werner:

Jest zasadą, że do kosztów uzyskania przychodów nie można liczyć składek do organizacji, do których przynależność nie jest obligatoryjna. Jeżeli jest organ samorządu, do którego można przystąpić lub można być poza, to takich składek nie można wliczać w koszty uzyskania przychodów.

W odniesieniu do jednostek spółdzielczych został przyjęty wyjątek. W obecnym stanie prawnym nie jest obligatoryjna przynależność spółdzielni do Krajowej Rady Spółdzielczej. Tym samym teoretycznie składki powinny być płacone z zysku. Jest określony wyjątek od generalnej zasady w ustawie o podatku dochodowych od osób prawnych, że jest część określona w rozporządzeniu Ministra Finansów, do jakiej wysokości ta składka może być zaliczona w koszty.

Przy obecnym projekcie przynależność do Krajowej Rady Spółdzielczej ma być obligatoryjna. Tym samym problem, o którym mówiłem, staje się bezprzedmiotowy, ponieważ jeżeli jest obligatoryjna, to nie można regulować, w jakiej wysokości składka wchodzi w koszty.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Rozumiem, że pan dyrektor przekonał tutaj nas wszystkich. Niestety, nie mamy kworum, z przykrością muszę poinformować. Bardzo państwu dziękuję. Oczywiście będę powiadamiał o terminie kolejnego posiedzenia. Zamykam posiedzenie Komisji.